

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarzędzie Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Fortunata.  
Jutro: S. Blandyny P. M.  
Niedziela: SS. Kłotydy Królowej i Erazma.  
Poniedziałek: S. Saturniny P. M.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 46  
Zachód „ „ 8 m: 9

Długość dnia godzin 16 m: 23  
Przybyło „ „ 8 m: 39

Wtorek: SS. Bonifacego B. i Walerji.  
Środa: S. Norberta Biskupa.  
Czwartek: S. Roberta Opata.  
Piątek: SS. Maksymina i Medarda.

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Wczorajszej pierwszej tryumfalno-publicznej procesji Bożego Ciała, która po skończonym dopólnym uroczystym nabożeństwie wyruszyła z kościoła archikatedralnego i parafjalnego S-go Jana, do jaknajpiękniejsza pogoda. To też prócz wszystkich cechów, które przybyły ze swemi chorągami i światłem, zgromadziła się niezliczona mowa pobożnego ludu biorąc w niej udział.

Ołtarze, ubrane były na Krakowskim Przedmieściu, w obrębie kościoła S-tej Anny a mianowicie: pierwszy przy tymże kościele; drugi przed statuą Najświętszej Marii Panny nieopodal Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, trzeci przed domem pp. Wernera i Norblina, a czwarty, ołtarz arcyclbractwa literackiego, przed domem p. Dobrycza.

Uroczystą tę procesję celebrował JX. Borzewski, kanonik archikatedry, poprzedzony licznym dachowcem, oraz w komplecie zebranych członkami arcyclbractwa literackiego.

Ewangelje święte odśpiewali z kolei kanonicy archikatedralni JJXX. Sotkiewicz i Dietrich.

Śpiewy religijne przed rozpoczęciem ewangelij, przy pierwszych trzech ołtarzach wykonywały wychowanki Towarzystwa Dobroczynności, a przy 4-tym alumnii Warszawskiego seminarjum.

Asystę przy celebrującym dopełnili: rzeczywisty radca stanu Korytkowski, oraz senior archikonfraterni literackiej Szumlański.

Na tę procesję przybyły również z pobliskich świątyn pańskich bractwa, panieńskie białe przybrane i welonami okryte, a także i małe z wiankami na głowach, z których jedne unosiły chorągwie, drugie obrazy, inne na poduszkach godła religijne, a najmłodsze i najmniejsze ślały kwiatki w pochódzie, przed Najświętszym Sakramentem.

Błogosławieństwo udzielone pobożnym zaraz po odśpiewaniu ostatniej czwartej ewangelji, a następnie powtórzone w świątyni ze stopni wielkiego ołtarza, zakończyło dopólniową tę uroczystą i pierwszą procesję Bożego Ciała.

Popołudniowe tryumfalne procesje, wypadające jednocześnie w dwóch parafjach: S-go Aleksandra i Wszystkich Świętych, odbyły się również przy najpiękniejszej pogodzie. Jak na jedną tak i na drugą podążyły niezliczone tłumy pobożnych.

Z kościoła S-go Aleksandra orszak procesjonalny udał się do gmachu instytutu głuchoniemych, gdzie przed wykwintnie przybranym ołtarzem, odśpiewana została pierwsza ewangelja. Następne ołtarze przybrały: drugi przy ulicy Wiejskiej, a trzeci i czwarty w alei Ujazdowskiej, które też orszak procesjonalny postępował, zatrzymując się tylko

w czasie odśpiewywanych ewangelij. Celebrował tu JX. Jagodziński, vice dyrektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych, poprzedzony duchowieństwem z innych kościołów przybyłym, jak również i licznymi bractwami religijnymi, z dziewczycami białe przybranymi na czele.

Z kościoła Wszystkich Świętych udał się orszak procesjonalny placem Grzybowskim, na ulicę Twardą, Marjańską i Pańską, gdzie po odśpiewaniu czterech ewangelij i udzieleniu błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem, wrócił do świątyni. Celebrował tu JX. Janczarski. Ewangelje zaś święte śpiewali: JJ. XX. Targowski, Wojciecki, Wołyńiec i Marmo.

W kościele parafjalnym S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, gdzie także na wczoraj wypadła uroczysta procesja z czterema ewangeljami, ołtarze podobierane były w kurytarzach miejscowej świątyni gdzie się też i procesja odbyła. Celebrował takową JX. kanonik Mościcki. Ewangelje zaś święte w obec licznie zgromadzonych pobożnych odśpiewali miejscowi wikariusze.

Dalszy ciąg tych uroczystych i publicznych procesyj odbędzie się w przyszłą niedzielę.

— W kościele Panny Marii na Nowem Mieście, Summę w dniu wczorajszym celebrował JX. Dzidowiecki, w czasie której chór amatorski pod kierunkiem p. Rosłowskiego odśpiewał mszę kompozycji Krogulskiego Nr 2.

Tenże chór, rozdzielony, odśpiewał w kościele S-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, Mszę również kompozycji Krogulskiego Nr 8, w czasie Summy celebrowanej przez JX. Dunina kapelana wojskowego.

— W dniu wczorajszym także, jako w ostatnim dniu miesiąca maja, poświęconego szczególnej czci N. Niepokalanie Poczętej Marii Pannie, zakończone zostały we wszystkich świątyniach tutejszych, przy nader licznie zgromadzeniu pobożnych, uroczyste nabożeństwa majowe, tak poranne jak i wieczorne.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym, odbyła się na zakończenie majowego nabożeństwa, w dniu wczorajszym o godzinie 6-tej rano, uroczysta Msza Święta, z wystawieniem N. Sakramentu, z towarzyszeniem organu, w czasie której mimo rannej pory, świątynia zapelniona została pobożnymi. Członkowie archikonfraterni literackiej asystowali ze światłem w rękę.

Nabożeństwo to celebrował JX. Gniazdowski, wikariusz katedralny i drugi kapelan archikonfraterni literackiej, który też po skończeniu Mszy Świętej,

duszką umieszczoną jakby do oparcia głowy; w dwóch ścianach widać dwa napręde wyłobione otwory, niby dwa do chwilowego jakiegoś użytku służące okienka. W tym sarkofagu podobnym raczej do łóża aniżeli do grobowca, mnich Lorenzo miał według odwiecznej tradycji złożyć Julię, tragiczną kochankę Romea.

Któż była ta Julia, kto był Romeo?

Dwoje dzieci.

I cóż bohaterskiego spełnili, że cienie ich ślaniają się dotąd i ślaniać się zawsze będą w noc letnią ile razy słowik odezwie się z pośród drzemających gajów; czem się zasłużyli tradycji, że pieczę o ich pamięci powierzyła największemu poecie świata?

Kochali się.

Za Szekspira był to tak dobry tytuł do bohaterstwa jak każdy inny.

Poeta który księgę serca ludzkiego doczytał do ostatniej karty, rozumiał, że miłość rodząca się z piękna, czyniąca z człowieka artystę zdolnego wznieść się aż do twórczości w idealizowaniu ukochanej istoty — że miłość taka może być materialem na arcydzieło.

I stworzył arcydzieło, łącząc, jak mówi Schlegel, „w jednym idealnym obrazie czystość serca i żar podołniowej wyobraźni; tklliwość łagodną i gwałtowną namiętność. Co tylko czarującego ma w sobie wiosna włoska, co drga w tęsknem zawołaniu słowika, co się rozkosznie rumieni w napół otwartej róży; mi-

niał do zebranych wiernych stosowną, przy ołtarzu, naukę, po której odśpiewane zostały suplikacje i udzielonem było błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Jutro, jako w pierwszą sobotę, pojutrze zaś jako w pierwszą niedzielę nowo-rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki S. Józefa, na Krakowskim Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawiać się będą uroczyste dopólniowe nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami, a nadto w drugim dniu, to jest w niedzielę, z kazaniem i procesją.

— Zwierzchność Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, ma honor podać do wiadomości publicznej, że w niedzielę, dnia 22 maja (3 czerwca) r. b., o godzinie 1szej z południa, w sali zebrań uroczystych uniwersytetu, profesor nadzwyczajny tegoż uniwersytetu, katedry filologii słowiańskiej, radca kolegjalny Prewolf, będzie publicznie bronił rozprawy na stopień doktora filologii słowiańskiej, na temat: „Germanizacja nadbałtyckich słowian“.

Oponentami z urzędu naznaczeni profesorowie zwyczajni: katedry filologii słowiańskiej — Makuszew i katedry historii powszechnej — Pawiński.

## PRZEPRAWA ZA DUNAJ.

Warunki przeprawy armij przez Dunaj mało komu są znane. A jednakże o tej przeprawie tyle się mówi.

— Lada dzień nastąpi, mówią jedni.

— Nie nastąpi do połowy czerwca, zapewniają drudzy.

I na ten temat toczą się długie rozmowy, stają zakłady, zwykle i z drugiej strony budowane na... piasku niepewnych przypuszczeń.

Żeby choć pobieżnie zapoznać czytelników z warunkami ewentualnej przeprawy wojsk za Dunaj, streścimy tu kompetentne uwagi o tej rzecze jenerała Bogdanowicza, znanego pisarza wojskowego, który w r. z. wydał dzieło o wojnie wschodniej 1853—56, i dopełnimy je kilkoma spostrzeżeniami porównawczymi.

Dunaj tworzy bardzo ważną linię obronną, nie tylko z powodu znacznej szerokości ale także dla chyżości swego prądu. Szerokość Dunaju między Turn-Sewerynem a ujściem zmienia się od 800 do 2000 metrów. Chyżość prądu powyżej Orsowy wynosi blisko 4 stopy na sekundę czyli 4 kilometry na godzinę. W dolnej części biegu rzeki jest jeszcze tro-

łość i nienawiść; szept kochanków i dzwony pogrzebowe, pełnia życia i groza śmierci — wszystkie te sprzeczności tak są zmieszane w harmonijnem i zdumiewającym dziele, że oddźwięk który poniem w sercu naszym zostaje, wydaje się jednym nieskończonym westchnieniem.

A jak mądry mnich Lorenzo, niby chór starożytny, uczy nas, że w jednym i tym samym kwiatku leki i trucizna zawierać się mogą, tak i Szekspir przedstawia nam i inną miłość, która również zakończyła się w grobowcu, ale nad Nilem, w grobowcu Ptolomyszów.

Bohaterka, zwie się Kleopatą; bohater, rozrzucony władca Wschodu, Antoniuszem; stosunek jest wiariolomstwem.

I wyzłozne znow ci dwoje zasłużyli sobie na głębokie wyrozumienie poety, dla czego Szekspir każe nam zapominać, że do tej kłótni małżeńskiej wniósł się świat cały, że matki płakały po dzieciach, narzeczeni wyrwali się na powszechną wojnę z objęciem oblubienic, a wschód i zachód pod Actium w oczy sobie zarzwały?

Kochali się.

Miłość i tylko miłość jest duszą dwóch tragedij, nazwanych imionami dwóch par historycznych kochanków; rozwija się ona wszechstronnie w charakterach i wypadkach, roztopia różność indywidualną w ogólnem prawie — i uczucie wyłączone, pochłaniające, pod wpływem którego Romeo i Julia nie wiedzą o

## Teatr.

„Romeo i Julia“, „Hamlet“, „Krzyżak na drogę.“

— B. — Któż nie przypomina sobie tych wspaniałych nocy letnich, w ciągu których siły przyrody dają do zupełnego rozwoju, a jednak drzemać się zdaje? Kto nie pamięta tych nocy kryjących zarazem wewnątrz i ożywczą energię, siłę niepohamowaną i świeżość orzeźwiającą?

W świętej ciszy gajów słowik śpiewa najpiękniejszą pieśń swoje, kielichy kwiatów do połowy jeszcze nie rozkwitły... błąd brask różowego światła unosi się nad wierzchołkami drzew zielonych i lekko brzegi wzgórza ozlaca. Ten głębok i spokojny nocny milczenie natury drzemie czucie potężne. Pod osłoną tej chłodnej ciemności oświeconej bładem światłem rozciąga się imogotaniem gwiazd nocnych, łatwo zgadnąć się tłumioną woń kwiecica oczekującego niecierpliwie godziny przebudzenia.

W takiej to atmosferze oddycha najpoetyczniejszy z autorów Szekspira: Romeo i Julia.

Na przedmieściu Werony, około klasztoru Franciszkańskiego, wśród pola które kiedyś było cmentarzem a dzisiaj jest winnicą, pod altaną spowitą liściem dzikiego winogrodu stoi grobowiec z czerwonego marmuru walący się pod ciężarem wieków. Wewnątrz od strony wschodu leży w nim kamienna po-



chę większą. A ponieważ łożysko Dunaju jest dosyć poziome, przeto zjawisko takiej chyżości niezwykle pochodzi z nacisku wód wpadających do Dunaju, z mnóstwa dopływów bocznych, które po większej części płyną z wysokich gór a więc bardzo szybko. Głębokość Dunaju dolnego, w okolicach wołoskiego zagłębia, zmienia się od 10 do 100 stóp. Przecięciowo Dunaj rumuńsko-turecki ma 25 do 30 stóp głębokości, nawet podczas letnich miesięcy.

Wylew tej rzeki następuje zwykle dwa razy na rok. Na wiosnę, gdy śniegi i lody nad brzegami dopływów taja, oraz deszcze gęste padają, woda wznosi się w nim tak wysoko, że częstokroć występuje z brzegów, zalewa po większej części wyspy, nizinę wołoską i prawie do połowy lata zrywa na lewym brzegu komunikację. Następnie zalane łany zmieniają się w czasie upałów na błota, z których wyziewy są przyczyną częstych między ludnością nadbrzeżną chorób. W lipcu i sierpniu, topienie się śniegów na wysokich górach, z których dopływy Dunaju biorą początek, wywołuje znowu powiększenie się masy wód, a jakkolwiek ten wylew bywa mniejszy od wiosennego, to jednak przepływ przez porogi Żelaznych Wrót jest wtedy dla większych statków niemożliwy.

Przejście Dunaju wbród jest tylko przy niezwyklej suszy możliwe w pewnych miejscach; ale niekiedy taka susza trwa przez całe lato, jak np. w r. 1834, gdzie odkryto bród pod Żelaznymi Wrótami, pod Kalafatem i w innych miejscach. Wogóle atoli można się przeprowadzić przez Dunaj tylko po mostach, albo na statkach.

Do wojny 1828—29 turecy panowali nad wszystkimi bezpiecznymi punktami przeprawy, posiadali bowiem na lewym brzegu fortyfikacje, które służyły fortyfikacjom brzegu prawego jako nagłówki mostów, np. Kalafat, Giurgiewo, Braile i t. d. I dziś jeszcze ten, kto działa zaczepnie ze strony tureckiej, może wiele skorzystać z pewnych właściwości brzegu prawego, który prawie wszędzie dominuje nad lewym i nad mnóstwem wysp; położenie to ułatwia zakładanie mostów i zabezpiecza żeglugę po tych odnogach Dunaju, które są bliższe brzegu tureckiego.

Między Widdynem a Kalafatem leży wyspa Mare, która znacznie ułatwia i założenie ewentualnego mostu i przeprawę wielkich sił wojennych z jednej strony rzeki na drugą. Na przestrzeni od Kalafatu do ujścia rzeki Shio (Sziu) wybrzeże lewe jest równiną, otoczoną szeregiem łączących się wzgórz, oddalonych od rzeki o kilka kilometrów. Ta okolica nadaje się wybornie do nagłych napaści z brzegu prawego na lewy, ku czemu za punkt oparcia służyć może twierdza turecka Rahowa, (Orehowa), która leży wprost ujścia owej rzeki Szio do Dunaju. Tutaj też najpierw w bieżącej wojnie baszybuzuki ukazywali się na terytorjum rumuńskim (Piketu, Bechet).

Dalej z biegiem Dunaju, aż do ujścia Aluty, najlepszym do przeprawy punktem jest wioska Czelei, wprost ujścia rzeki Isker czy Iskry, wypływającej z Balkanu. Natomiast cały brzeg lewy od Aluty do Kalaraszu (wprost Sylistriji) jest tylko szeregiem błotnistych łąk zalewanych, które są poprzeczane rowami i powiększej części niedostępne dla wojska, chyba w zimie, gdy zamarznięta, lub we środku lata, gdy wyschną.

Położone na brzegu tureckim twierdze Nikopolis i Ruszczuk straciły swoje ofensywne znaczenie względem Wołoszczyzny przez zniszczenie dopełniających

je fortyfikacji na brzegu wołoskim (Kalja i Turno wprost Nikopolis czyli Nebul i Szurki wprost Ruszczuku). Turtukaj, małe miasteczko naprzeciw ujścia Argisu, gdzie wyspa 3 wiorsty długa, dzieli Dunaj na dwie odnogi, jest bardzo odpowiednią do budowy mostu. Wszelako można to uczynić tylko w lecie, bo na wiosnę brzeg lewy jest niedostępny skutkiem powodzi.

Budowa mostu pod Sylistrią, tuż naprost tej twierdzy, jest o tyle ułatwiona, że Dunaj nie ma tu odnog pobożnych a szerokość jego wynosi tylko około 750 metrów. Lecz z drugiej strony prąd wody jest tu nadzwyczaj szybki a z powodu wielkiej zastoso-  
sowanie pontonów jest niemożliwe. Przeprawa o 5 kilometrów poniżej Sylistriji, wprost Kalaraszu, gdzie trzeba budować dwa mosty przez odnogi Dunaju a trzeci przez rzekę Borecz, zdaje się być jeszcze trudniejszą.

Rzeka a raczej także odnoga Dunaju Boreza, która cokolwiek poniżej Sylistriji oddziela się od głównego koryta, łączy się z nim znowu niedaleko ujścia Jałomicy i tworzy terytorjum szerokie 10—12 kilometrów, zwane „wyspami Borezy.“ Stronie wzgórz, ciągnące się po lewym brzegu Borezy, utrudniają przeprawę; lecz między jej ujściem do Dunaju a ujściem Jałomicy cofają się one dosyć daleko, tak, iż pod Górą Jałomicą, niedaleko Hirsowy, istnieje stała komunikacja prawego brzegu z lewym. Dunaj ma tu tylko 700 metr. szerokości.

Cała pozostała część Dunaju aż do ujścia, przedstawia znaczne trudności w budowie mostów i w przeprawie licniejszych wojsk a to z powodu błotnistej natury obu brzegów. Na lewym brzegu tylko przestrzeń między Braile a Galaczem jest jako tako suchą i dostępną.

Jen. Bogdanowicz rozbiera głównie warunki możliwego działania zaczepnego ze strony tureckiej; lecz uwagi jego i w obecnych okolicznościach stosować się dadzą. Kończy zaś temi słowy:

„W ogóle brzeg lewy jest niski i mało dostępny, gdy przeciwnie prawy wzniesiony wyżej i na całej długości dostępny łatwo. Wszelako i tam, gdzie brzeg lewy jeszcze wydaje się najdostępniejszym, tam na prawym brzegu wznoszą się twierdze Widdyn, Rahowa, Nikopol, Ruszczuk, Sylistrija, lub obronne punkty Sistowa, Turtukaj, Hirsowa, Maczyn, Isakczu i Tulcza. Tym więc sposobem Dunaj jest dla Turcji wyborną linią ochronną.“

Byłby on jeszcze lepszym przedmurzem dla Turcji, gdyby nim był taki długi. Żadna armia w świecie nie potrafi bronić z jednakową wszędzie siłą linii długiej na 120 do 150 mil. Ale zarówno ten co się broni nie może na każdym miejscu stawić stronie przeciwniej dostatecznego oporu, jak i ten co napada, nie może odrazu i z równą siłą uderzać na wszystkie punkty. Musi on wybrać sobie jakieś ściśle określone drogi zbliżania się i musi forsować przejście w pewnych jeszcze ściślej oznaczonych punktach.

Pod każdym z tych względów trzeba się trzymać pewnych ustalonych na zawsze przepisów. I tak: armia działająca zaczepnie musi wybierać dla przeprawy tylko takie punkty, które pozwalają na możliwie niedostrzegalne zbliżenie się wojsk, ułatwiają budowę mostu a z drugiej strony rzeki dają wojsku możność trwałego zajęcia pozycji i rozwinięcia się w celu działania zaczepnego. Armia znowu obronna musi mieć na wszelkich punktach do przeprawy odpowiednich, pewne siły dla odparcia napaści, nie

dzieląc się atoli na zbyt wiele kawalków, gdyż ją osłabiło. Obadwaj przeciwnicy usiłują naturalnie trzymać swoje plany i ruchy w tajemnicy przed drugim, łudzić się wzajemnie, tudzież zasieć języka ze źródeł wiarogodnych.

Dunaj stanowi tak wyborny mur graniczny, że danie utrzymania wzajemnej tajemnicy, nie jest trudnem. O śmiałych rekonesansach dla rozpoznania pozycji nieprzyjaciela, prawie niepodobna myśleć, bo nieliczny oddział, któryby się przeprawił za rzekę, mógłby bardzo łatwo nie powrócić nazad. Z obu kwatery główne muszą poprzestawać głównie na raportach pojedynczych donosicieli i na tem pisują korespondenci do gazet zagranicznych. Nawet osobne w kwaterach owych „biura“ do zbierania wieści, porównywania ich i oceny stopnia wiarygodności. Tak było i podczas wojny francusko-niemieckiej.

Każda z obu stron walczących musi przede wszystkim utworzyć sobie dla swojego celu, ogólny strategiczny plan działań, przedsięwzięcie następnie ktyczne środki urzeczywistnienia takowego. Planu strategicznego kulminuje w tem, ażeby przeciwnika napaść w taki sposób, iżby mieć nad nim przewagę i liczby i pozycji obranej. Napastnik więc musi się starać o dokonanie przeprawy w dostateczną i w takim miejscu, gdzie ją na wydanym gruncie może rozwinąć, żeby stawić wroga skuteczny opór i natychmiast potem zyskać większe tereny. Napastowany znowu, musi starać się o ażeby przeciwnika, nawet w razie gdyby już przeszedł za rzekę, zmusić jeszcze do cofnięcia się.

Rozdział sił daje tę korzyść, że marsz oddziału wa się łatwiej, transport materiałów i żywności wojska może być dokonywane lepiej, oraz nieprzyjaciela wprowadza to w błąd i że on tak musi dzielić swoje siły na części. Przytem większe są widoki, że choć jedna z kilku kolumn szczęśliwie dostanie się na brzeg przeciwny i trwale tam pozostanie. Wynagradza to z lichwą niekorzyść osłabienia zrazu siły napaści.

Ma się rozumieć, iż ważnym jest pytanie strategiczne, gdzie dokonać przeprawy, na jakim punkcie frontu operacyjnego, czy np. pod Widdynem, czy pod Braile, czy też we środku, niedaleko Ruszczuku i Sylistriji. W dwu pierwszych wypadkach byłaby korzyść, że się uderza z przeważnymi siłami na wojska nieprzyjacielskie, zanim te otrzymają posiłki z środku armji lub ze skrzydła niezagrożonego.

Nie możemy się tu wdawać w uwagi o taktycznych warunkach przeprawy, o samej budowie mostów i ogniem nieprzyjacielskim, bo to za szeroki i za skomplikowany przedmiot. W różnych wojnach rozwiązywało to trudne zadanie ze skutkiem, choć prawie zawsze w inny sposób, zależny od miejscowych warunków, zwykle bardzo szybko, w ciągu jednej nocy. Napoleon I przeprowadził się przez Dunaj przed bitwą pod Wagram. Zwiódł austriaków pozorną napastą a wojsko jego tymczasem przechodziło całą masę przez rzekę niedaleko wyspy Loban. Tak i rosyjscy forsowali Dunaj w r. 1828, przyezem atoli budowę mostu trwała dość cała. Tak samo nareście francuzi przeszli w r. 1859 przez rzekę Po, dzięki skrzydlacemu natarciu Mac-Mahona, który w „potrzebie“ zdobył sobie łaskę marszałkowską i pomniany dziś po części tytuł „księcia Magenty.“

istnieniu świata, a Antoniusz i Kleopatra świadomie cały świat na ofiarę poświęcają, staje się tragicznym.

Do bohaterstwa jedna jest tylko droga. Poświęcić siebie i wszystko dla jednej myśli — i wszystko w tej myśli złożyć.

Jeżeli jako dramaturg, Szekspir do dna wyczerpał w dwóch miłosnych dramatach fatalność tragiczną druzgoczącą bohaterów, którzy jedno uczucie, jedną namiętność postawili wyżej nad wszelkie prawa moralne światem rządzące, — to jako psycholog przedstawił w nich całkowity przebieg miłości.

Rodzi się miłość w tajemniczych mgłach nieświadomości naszej istoty, a przeszedłszy przez uszlachetniającą i idealną fazę duchowej świadomości — w upojeniu zmysłów powraca znowu do nieświadomości.

Pierwszem ogniwem tego łańcucha jest Julja — ostatniem Kleopatra — a w zamkniętym łańcuchu psychologicznych momentów miłości, pierwsze ogniwko z ostatniem stykać się musi.

Nieświadomym jest ten pierwszy pocałunek na który Julja zezwala kochankowi pierwszy raz w dziele. To szczyt wstydlivosti uczucia graniczącej blisko ze zmysłowością: czysta dziewczyna oddaje się ze skwapliwością hetery, która Rzym wtajemniczyła w straszne arkana wschodnich rozkoszy.

Równie głębokim rysem jest w uczuciu Romea wyrzeczenie się w jednym oka mgnienu owej Rozalindy, o której marzył jeszcze na chwilę przed spot-

kaniem Julji w sali balowej. Romeo znajduje się pod wpływem tęsknoty, poprzedzającej narodziny właściwej miłości. Tęsknota do miłości nazywa się Rozalindą — miłości samej Julja na imię.

Genialnie w tem uwydatnił Szekspir odrębność obu pici. Mężczyznę u którego dzielniejsza inteligencja, większa siła woli przysłania w pewnym stopniu bezpośredniość uczucia — tęsknota owa, młodzieńcze szukanie miłości, narażają na częste omyłki. Mężczyzna doświadcza, błądzi, bo więcej zmysłem i rozpoznaniu swemu zawierza; kobieta bywa częściej nieomylną, choć do świadomości o uczuciu przychodzi zwykle wtedy, gdy już wszechwładnie wewnętrzna jej istota opanowała.

A ten początek miłości taką jest tajemnicą, że świadomość o jej narodzinach o zdziwienie, o przestraszenie nieledwie przyprowadza. Dante poeta-filozof plastycznie tę chwilę maluje: „Duch życia mieszkający w najskrytszej serca komóreczce, zaczął drzeć tak silnie, że się w najmniejszym pulsie straszliwie objawił wymawiając te słowa: *Ecce deus fortior me veniens dominabitur mihi.*“

I oto pod panowaniem tego boga, silniejszego od nich, stoją owe dzieci zdziwione, zatrwożone i w siebie zapatrzone!

Miłość która się tak zaczęła rosnać musi z piorunową gwałtownością — tak jak rosnać musi oparty na niej dramat. I tu znowu nowy tryumf Szekspira — tragedia w której tkliwy przeważa liryzm jest jedną

i ciągłą akcją: po spotkaniu na balu, scena balkonowa, tajemne małżeństwo, walka Romea z Tybalde, wygnanie jego, pozorna śmierć Julji, i tragiczny zgon obojga kochanków.

Bogactwu treści dramatycznej odpowiada bogactwo stopniowania zasadniczego w dramacie uczuciowym. Pierwsiastek czysto zmysłowy przedstawia młokę rozsądną rozważyć, przypuszczającą starszych do rdy uosabia hrabia Parys — to też Julja odwraca się od swojej karmicielki, a bohater prawdziwej miłości Romeo, który sam za nią umrzeć potrafi, zabija przezwiciela chłodnej skłonności zdolnego tylko kwitnąć ty sypać na grób narzeczonej.

Nad tym grobem rozdzieleni nienawieścią podają sobie ręce, a poeta ukazując wśród cieniów śmierci switającą jutrzeńską ogólną miłość, protestuje przeciwko słowom Schlegla który w oddźwięku jaki sobie w sercach zostawia jedno z najpiękniejszych dzieł Szekspira, umie dosłyczyć tylko, „jedno romantyczne, nieskończone, westchnienie.“

Kiedy umieszczono Romea na repertuarze Rossego najgorętsi jego wielbiciele lekali się, czy warunek fizyczne artysty w pewnym wieku, nie staną mu w przeszkodzie w kreacji, która młodością oddychać powinna.

Jeżeli mówić mamy o złudzeniu plastyki scenicznej, obawy były po części usprawiedliwione — płonni nam się wydały, gdy chędziło o zapłoniętości, o temperament bohatera. Kto nie w



## OGRÓDKI.

— Q — Bęben wielki huczy, grzmia puzony, odzywa się słodki flecik, tu Offenbachowska drga nuta, tam gromkie pada słowo, leje się bawar, rozlega się oklaski... to „ogródków“ tegorocznych pierwsza chwila.

Dobrze jest, iż dań z wstępnych trzech dni składają „impressariowie Melpomeny na wolnem powietrzu“ filantropijnym instytucjom, dobrze jest także publiczność spieszy na widowiska te równie liczące i przynosi funduszy szpitalowi Jana Bożego i przedsiębiorstwom, które do publicznego miłosierdzia kołatać muszą.

Warszawa była, jest i będzie dobroczynną! Najstarsza wiekiem z ogródków *Alhambra*, która rozparła się dumnie na gruzach „modrzewiowego pomku“ (o dziwna rzeczy ludzkich kolei!)—funkcjonuje już od dni trzech.

Czołowy trupy tej stanowią dotąd państwo Mikulsey i p. Szymborski—wkrótce zaś zabłysnąć ma tam Zimayer.

Grano Korzeniowskiego „Cyganów“ i anieczycową „Emigrację“.

Wszystko było, równie jak pierwszego dnia, żważne, umyte i schludnie przybrane.

*Cheval de bataille* trupy pana Józefa Rybackiego, osiadłej pod niezbyt cienistemi kasztanami niemieckiej pamięci *Alkazaru* są operetki, których sam dyrektor dobrym jest repetytorem i nauczycielem.

Czy temu wybitnemu usposobieniu towarzystwa odpowie mniej lub więcej estetyczne usposobienie dyrektora, czy z chęcią śpiewania postępować będzie w parze chęć śpiewania rzeczy dobrych, nieprzesiadłych bulwarową zgnilizną, zabawiających spracowanych ludek warszawski a niegorszących i trujących młode umysły gimnazjalnej młodzieży, zbyt pochopnej do ogródkowych wrażeń?

Na to jeszcze stanowczo nie odpowiedział pan Rybacki.

Pierwszego dnia bowiem wystawił „Złe ziarno“ p. Zalewskiego, drugiego zaś „Pięknego Dunois“, który jest znów nie barzo... grzeszny, ale i nie barzo... maczny.

W komedji wyróżniła się panna Solska, w operetce pani Błońska, w farsie Dobrzańskiego „Podjeżdżająca osoba“ pan Błoński, komik płaski, ale zawsze komik.

Chóry co rządko w ogródkach... śpiewają!

*Arkadya* podobno w dniu jutrzejszym rozpoczyna swój żywot.

Pan Trapszo, chcąc nagrodzić zwłokę, pracuje dniami i nocą około wykonczenia teatryku, który ma piękna otrzymać wyprawę.

Dana będzie „Halka“ na rzecz szpitala Jana Bożego.

W *Eldorado* również na cele dobroczynne dano Offenbachjadę „Piekarzka ma talary“ i „Emigrację chiopską“.

Do *Belle vue* (ani rusz, nie możemy przełknąć tej francuszczyzny), miejscowości w ostatnich dniach osiedlonej, zawinęło towarzystwo poznańskie pod dyktando p. Karola Doroszyńskiego.

Teatr jest tu rzeczywiście świetnie urządzony i sprawia wrażenie uroczę, szczególnie wieczorem przy blasku setnych gazowych płomieni i lamp kolorowych.

dział sceny balkonowej granej przez Rossego, ten nie ma wyobrażenia, jak się kochali tragiczni kochankowie z Werony. Ani żdźbła patosu, ani cielesnej deklamacji, czysty, prawdziwy język miłości, w którym poezja jest to właśnie co do poezji najmniejszej rości pretensji. A jak odmiennie i psychologicznie pojęta scena w celi Lorenza! To nie dzika i nie obłąd wściekły, ale dziecinny prawie miotanie się młodzieniaszka, który nie pojmuje, że to jest poddać się konieczności. Wielkim zaiste jest talent, potęgą talentu zacierający różnice wiek i bohatera indywidualności.

Rossi pożegnał nas wczoraj w *Hamlecie*. Rozenowa publicznosc ofiarowała mu wieniec laurowy, który nie już wprawdzie nie doda do laurów zebranych w ciągu tryumfalnego pochodu artysty przez kraj sztuki, ale jest dowodem hołdu ze strony ogółu widzów, czającego wielkiemu tragiczowi i wielkiej artystycznej, ale i we wspaniałem królestwie

— S — Zróbmy rachunek...

Na dworze ciepło, do którego tak długo tęskniłyśmy, więc każdy radby zacerpuć świeżego powietrza i odbyć przechadzkę, nawet po deszczu.

W wielkim teatrze ostatnie przedstawienie Rossego, „Hamlet“, arcydzieło tego mistrza aktorskiej sztuki.

Ctery teatryki ogródkowe otwierają swoje piwne i cygarowe podwoje, a i Dolina Szwajcarska wabi muzyką.

A przytem, choć to ostatni dzień maja, po za Warszawę wybrało się mnóstwo „majówek“, zaaranżowano omnibasy, powozy, dorożki, bryczki jak kto mógł i czem kto mógł.

Na takiej bachanalji rozrywek ktoś koniecznie źle wyjść musiał.

Naturalnie, że los ten padł na teatr rozmaitości. Pocziwa ta budka, zamknięta szczelnie, dostatecznie naparzona, nie mogła przywabić gości rozczefiowanych wiosennym powiewem. A przytem najzapaleńsi amatorowie teatru powiedzieli sobie:

— Jeżeli mamy się pocić, to z kimś dobrym przynajmniej.

I poszli na Rossego.

A jednak w teatrze *Rozmaitości* dawano wczoraj nową sztukę: „Krzyżyk na drogę“, sztukę ozdobioną nazwiskiem utalentowanego autora, który już niejednym wyborowym utworem, wzbogacił piśmiennictwo nasze.

To niedopisanie wszakże wiernych zwykle pierwszemu przedstawieniu widzów, o tyle mniej po winnoby sprawić przykrości sztuce, że podzielała doię Fredry, którego komedijka „Dwie bliźny“, za

Warszawa nie miała takiego teatryku; scena obszerna i fortunnie skonstruowana, miejsce wygodne i przyzwoite, łoże wykintne, w ogóle wszystkie akcesoria pełne smaku.

Chic w każdym calu.

Spodziewać się należy, iż towarzystwo które w roku zeszłym na dobre, poważniejsze imię zapracowało i tegoroczny swój przybytek otoczy glorią.

Srodowe i wczorajsze przedstawienia zdają się być tego zapowiedzią.

W „Emigracji“ witano życzliwie starych znajomych: Doroszyńskiego, Nawarskiego, Jejdeg, Jaskiewicza, Siedleckiego i Bironównę—w „Walce o miłość“ zaś przedstawili się panna Heneman (pełna wdzięku baronowa) i pan Lubież, który wykazał swobodę sceniczną i humor.

Sam dyrektor grał z werwą i komizmem w lepszym gatunku.

Publicznosc liczna składała się z reprezentantów wszystkich stanów, poczynawszy od dżentelmenów rozsiadających się w łożach aż do pocziwego robotnika, który zdrową dostał strawę.

Teatr bowiem poznański wymanypował się z „ogródkowego“ charakteru i sztuki nie używa jak... sztuczki.

Winni brać zeń przykład trupy wywieszające zbyt skwapliwie sztandar Offenbacha i jego naśladowców, lub mniej zważające na zgodę „piękna“ z „użyteczna“.

Niechaj im pamiętne będą szlachetne, prawdy pełne starego Kamińskiego słowa:

Sztuka zabawką czczą nie jest dla gminu,  
Ani jest maską podłego rz miosła!

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— *Prawit. Wiestnik* zamieścił ukaz o zwolnieniu na przyszłość od opłaty stempłowej wszelkich aktów dotyczących się nabycia nieruchomości przez zarządy miejskie dla zakładów dobroczynnych w ich zarządowaniu będących i o zwrocie ze skarbu opłat tego rodzaju już pobranych.

— *Prawit. Wiestnik* ogłasza ukaz Rządzącego Senatu dotyczący się zwrotu akcyzy od cukru krajowego, wywożonego zagranicę w ciągu dwóch lat.

— W kwestji feryj w warszawskim sądzie okręgowym, otrzymaliśmy od pana prezesa tego sądu objaśnienie, że w czasie feryj, będą sędzone zwykłym porządkiem wszystkie sprawy przychodzące do sądu, zupełnie tak samo jak i przed ferjami, i że trzechmiesięczny termin feryj przejdzie prawie niepostrzeżenie dla tego, iż zwykły bieg spraw w sądzie wcale nie będzie przerwany, i że na posiedzeniach liczba nieobecnych jednocześnie sędziów, będzie zmniejszoną.

— Towarzystwo zachęty sztuk pięknych zajęło się już odrestaurowaniem nabytego przed kilkunastoma latami znanego obrazu Simmlera „Zgon królowej Barbary“. Przyrowadzenie do należytego stanu tego pięknego dzieła będącego ozdobą zbiorów Towarzystwa i bądź co bądź mającego niepoślednie znaczenie w dziejach naszego malarstwa powierzono malarzowi p. Kaczorowskiemu.

— *Nowiny* donoszą iż zmarły w tych dniach senator Skibiński w oryginalny sposób rozporządził ma-

jątkiem swoim wynoszącym 450000 rs. Połowę bowiem zapisał swej siostrzenicy a drugą połowę pannu W. C., nie czyniąc żadnych innych legatów.

— Jutro o godzinie 5-tej po południu odbędzie się posiedzenie administracji ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— W d. 30-go maja 1818 r. ustanowiono wystawę płodów przemysłu w Warszawie.

— W dniu 1 czerwca 1819, otworzoną została wystawa dzieł przemysłu i sztuk pięknych. W dniu 2 czerwca 1780 r., zmarł ksiądz Józef Baka b. Jezuita rymopis, pogrzebany w kościele Jezuitów.—Teżę dały w r. 1837, wybuchła drąga cholera w Warszawie.

— Dziś na scenie teatru wielkiego wznowiona będzie „Niema z Portici“. Ostatni raz dawano to wspaniałe dzieło Auber'a w lecie roku zeszłego.

— Połów jesiotrów, wpływających z morza do Wisły, dla złożenia, ikry jest w r. b. dość obfity. Z Płocka połów przywożony bywa do Warszawy, z kąd w wielkich partjach odsyłany jest do Cesarstwa.

— W ostatnim numerze *Bluszczy* spotykamy się z przekładem ustępu z nowej serji „Legendy wieków“ Wiktora Hugo p. t. „Cmentarz pod Eylau“ Przekład ten dokonany przez p. Podwysockiego daje nam wierne odbicie estetycznego wykończenia i grozy dramatycznej oryginału.

— Droga żelazna Warszawsko Wiedeńska ma zamiar zakupić podobno kilka nowych parowozów.

— Onegdaj znówu rozpoczęto stawianie trzeciego już kiosku, który znajdować się będzie na placu Bankowym.

— Dziś o godzinie 6-tej z wieczora odbędzie się jenerałna wizyta w ochronie pod nrem 19 przy ulicy Nowolipki.—Jutro zaś o tejsze samej porze przy ulicy Wilczej w ochronie imienia małżonków Pusłowskich pod nrem 1705.

— Wczoraj jako w ostatnim dniu maja odbyła się majówka. W wyprawie tej uczestniczyło liczne grono literatów i artystów tutejszych, a celem wycieczki była podobno willa znakomitego naszego artysty Andriollego.

— Rada opiekuńcza ochrony ewangelickiej zaprowadziła w swej ochronie gimnastykę i do kierowania nią upoważniła p. Wyrzykowskiego.

— We środę orkiestra p. Fliege po raz pierwszy wykonała marsz żałobny z muzycznego dramatu Wagnera „Götterdämmerung“.

Wrażenie, jakie dzieło to na słuchaczach wywiera, jest ogromne, lecz nie podobna sobie z niego zdać sprawy — nie podobna, zwłaszcza po jednorazowym wysłuchaniu, jasno pojąć myśl kompozytora.

W każdym razie pięknością i potęgą instrumentacji, marsz żałobny staje na równi a może i przewyższa nawet dawniejsze dzieła Wagnera.

Tegoż wieczora p. Fliege wykonał niezamieszczone w programie uwerturę do „Tanhäusera“, dając tym sposobem słuchaczom sposobność porównania

ledwie kilka razy odegrana na scenie naszej, nie zdołała tym razem sprowadzić widzów do teatru rozmaitości.

„Krzyżyk na drogę“, to blachotka napisana w swobodnej od poważnych zatrudnień chwili. Cała ta rzecz zależy na qui pro quo, Różia bowiem, której babunia kazala dać odjeżdżającemu Józefowi krzyżyk na drogę, zamiast zwykłego znaczenia jakie do słów tych przypisują, woli mu jako zakład miłości oddać pamiątkowy krzyżyk po matce.

Przy pomocy panny Scholastyki, która zakochana oddaje na pierwsze zagospodarowanie 10000 złp., rzecz się cała ułatwia, babunia przystaje na małżeństwo, a dziadunio wyswobodzony już z babiskich kłopotów, idzie do Saskiego ogrodu rozmawiać z emerytami.

Sztuczka ta żywo odegrana przez panie: Micińską, Mazurowską i Szymanowską, przez pp. Chomińskiego i Turczynowicza, mogłaby sobie na letniej cenie uzyskać prawo bytu. Dla czego wybrano ją jak raz na pogrzebanie przedstawień w teatrze rozmaitości i to w dniu ostatniej reprezentacji Rossego, oraz otwarcia teatryków ogródkowych, trudno nam się domyśleć? To pewna, że komedijka ta trafiła w jak najgorszą porę, i powinna być tylko wskazówką dla artystów, dając im krzyżyk na drogę, do teatru letniego.



dwóch dzieł Wagnera z rozmaitych epok pochodzących.

— Od dnia dzisiejszego poczynają kursować omnibusy: jeden do Willanowa, dwa do Wierzbna. Pierwszy wychodzi o godzinie 7 i o 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano, po południu o 2-ej i o 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; z Willanowa wychodzi o 9-tej rano, o 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, o 4-tej i o 10 wieczorem. Z Wierzbnem komunikacja ta odbywa się co godzina.

— Ostatni plac niezabudowany, jaki się znajduje na ulicy Niecałej po lewej stronie tuż przy ogrodzie Saskim, został w tych dniach sprzedany za cenę 28000 rs. Stosownie do zajmowanej przezeń przestrzeni, łokieć kwadratowy zapłaconym został po 10 rs. Zabudowanie tego placu rozpocznie się zapewne jeszcze w r. b., choć obecnie jest on zajęty przez istniejącą tu od lat kilku mleczarnię.

— W czasach, kiedy myśleć tylko i przedewszystkiem o sobie, stało się ogólną zasadą postępowania, miło jest przekonać się, że egoistyczna ta zasada nie wszędzie i nie wszystkimi zawładnęła. W tych dniach w jednej z tutejszych fabryk pracownicy jej ze szczupłego swego zarobku dobrowolnie oddali sporą część, aby przyjść w pomoc złożonemu chorobą i zagrożonemu zajęciem ruchomości swemu towarzyszywi, starcowi 70 letniemu, który w długiej i ciężkiej pracy sterał zdrowie i siły.

— Na gmachu ratuszowym, przy bramie Zarządu Ober-Policmajstra, przyklepane są telegramy urzędowe z *Prawit. Wiestnika*.

— W mieście naszym powstał jadalny zakład, urządzony na francuski sposób, w którym za pewną ilość kopiejek dostać będzie można kieliszek koniaku, kawałek mięsa i kieliszek wina. I czegoż potrzeba więcej człowiekowi... na śniadanie.

— Noc zeszłej, około godziny 12-tej przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr. 1807 (3 polic.), w domu p. Weingoltea, w mieszkaniu na 2-gim piętrze od belki wpuszczonej do komina, zapaliła się podłoga. Topornicy oddziału 1-go z Nalewek, przybywszy na miejsce, po wyrąbaniu części belki i podłogi ogień ugasił. W zabudowaniu, jak również i w ruchomościach żadnych strat nie było.

— W tygodniu od 13-go do 19-go maja r. b. śmiertelność w Warszawie przedstawia się w cyfrze 143 (mężczyzn 72, kobiet 71) więcej o 37 jak w poprzednim tygodniu. Na chorobę 143 zmarło w szpitalach tylko 26. Główne choroby, które spowodowały śmierć były: suchoty płuc, niezbyt kiszek i uwiad schyłkowy. Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI, powązkowskim (osób 31).

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: J. S. rs. 25 na cześć Niepokalanego poczęcia Najświętszej Marji Panny i rs. 6 na intencję ś. p. Ferdynanda, dla nadzwyczajnej nędzy. G. Ł. rs. 3, W. Z. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji, rs. 1 na cel dobroczynny jako kara od służącej J. M. za złe prowadzenie się. Beziemienniers. 1 dla rodziny S. z ulicy Ogrodowej. Mania G. sukienkę dla dziewczynki udającej się do Ciechocinka.

— Jutro w sobotę 21-go maja (2 go czerwca) ofiarę na korzyść Krzyża czerwonego będzie przyjmować w pałacu Brühlowskim członek komitetu damskiego pani Baronowa Mengden. W niedzielę 22-go (3 go) pani Feichtner, w poniedziałek 23 go (4-go) pani Balicka, we środę 24-go (5-go) pani baronowa A. P. Pilar von Pilchau.

— Warszawski Damski Komitet ma honor upraszać osoby zajmujące się losem chorych i rannych wojowników, o przyjęcie udziału w szyciu szpitalnej bielizny. W tym celu osoby, chociażby nie należące do Damskiego Komitetu, raczą się zgłaszać do pałacu Brühlowskiego od 1-ej do 4-ej po południu.

— Telegrafują z Kurska, że w guberni kurskiej 26-go i 27-go maja padał śnieg a 28-go maja upadł grad wielki.

— Niezadługo „dumie“ m. Petersburga ma być przedstawiona kwestja późnego zamykania traktierńi, bawaryj, szynków i t. p. Każdy taki zakład za późne zamykanie podlegać ma karze, która prawdopodobnie wyniesie do 500 rubli za każdą godzinę przedłużenia nad czas oznaczony.

— Panu Srebr. — Artykuły nie będą drukowane.

## Nekrologja.

† W dniu 2 czerwca roku bieżącego, o jest w sobotę, rano o godzinie 8-ej w kościele powązkowskim odprawił z-

stanie Wotywa za duszę legatarjuszek Karoliny z Wolhübnerów **Bleszy**. O czem Należór Cmentarza interesowanych zawiadamia. — 8638

† Ś. p. Eleonora z Brzezińskich 1 mo voto **Piotrowska**, 2-do **Rywacka**, wdowa po doktorze medycyny w wieku lat 63, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 31 r. b. życie zakończyła. Pograżona w głębokim smutku rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Msze Śte w dniu 1 i 2 czerwca o godzinie 10-tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miódowej odbyć się mające, a następnie na ekspozycję zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski w dniu 2 czerwca o godzinie 4-tej po południu. — 8645

† W dniu 31 maja powiększył grono aniolków ś. p. Józef Fryderyk **Reidel** syn Andrzeja i Augusty z Bindernagłów małżonków Reidel. Pozostali rodzice wraz z rodzeństwem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok jutro to jest w sobotę o godzinie 6-tej po południu z domu Nr 2, ulica Biała. — 8655

## TELEGRAMY URZĘDOWE.

— Telegram Jego Cesarskiej Wysokości, Głównodowodzącego armją kaukaską z 15-go (27 go) maja. Plastuński 3-ci bataljon opuściwszy Adler przybył do Soczi, gdzie koncentruje się oddział pułkownika Szelkownikowa. Do niego posłane są posiłki z północnej gór pochłodzi. Potwierdza się poprzednia wiadomość, że dotąd nieprzyjaciół na wybrzeżu morza Czarnego wysadził jedynie tylko wychodźców kaukaskich.

W oddziale jen. maj. Krawczenko, jak się okazuje z nowych doniesień, straty w boju na wzgórzach akapskich była taka: 2 oficerów i 20 szeregowców zabitych, oraz 31 szeregowców rannych. Przygotowuje się przeprawa przez Kodor pod Naa i przez most bogadzką. Na lewym brzegu Kodoru już zebrał się oddział jen. maj. Alchazowa.

Wojska tureckie, które składały garnizon Ardahanu, rozproszyły się po większej części — niewielka zaś ich część wraz z paszą, rzuciła się do Batumu.

Oddział bajazycki stoi jeszcze pod Surp Oganesem, dla zaopatrzenia się w prowiant. (*Praw. Wiest.*).

— Telegram z Tyflisu 15 (27) maja.

Przy szturmie na Ardahan zabity podporucznik bakiński. pułku *Muschietow*; ranni: 1 go kauk. bat. saperów kap. *Wasiljew* i podp. *Lipiński* lekko w nogę; eryw. pułku por. *Kuroczkin* i podpor. *Barabaszew* lekko w nogę, podpor. *Antonow* lekko w rękę; tyfliskiego — podp. *Abielow* lekko w nogę; bakiński. — sztab-kap. *Kowaljew* ciężko w nogę; podp. *Cziczka* lekko w nogę; elizawetpolskiego — major ks. *Makajew* lekko, chorąży *Ardaszewili* lekko w biodro; kontuzjowani: 1-go kauk. bat. saperów podpor. *Turjew* w piersi; bakińskiego — por. *Mistrow* lekko w rękę; elizawetp. — podpor. *Wardanoszwili* ciężko w głowę; chorąży *Czerniawski* lekko w ramię. W oddziale jen. Krawczenko w boju 10-go (22 go) maja zabici: achalcysk. pułku sztab-kap. *Linstrem* i 3 go bat. chor. *Chamrenko*. (*Prawit. Wiestnik*)

— Telegram Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją kaukaską z dnia 17 (29) maja.

Jeneral lejtenant *Tergukasow*, 14 (26) maja odkrył oszańcowany obóz Turków pod *Karakilisą* i dwa inne obozy pod *Alaszkertem* i *Az-chanem*, we wszystkich około 12 bataljonów. Po skończeniu rekonensansu, pokazały się gromady kurdów, które ogniem kozaków sunżeńskich zostały przepędzone. U nas: zabitych dwóch i rannych dwóch.

W głównych siłach 13 (25) zbiorowa dywizja kozacka jen. maj. *Lorys Melikowa* miała potyczkę pod *Magardżichem* z wojskami wszelkiej broni, które zrobiły wycieczkę z Karsu, w czasie której część kozaków z powodzeniem działała pieszo. Dzięki wybornej broni, strata u nas w tej walce ograniczyła się do 1 zabitego i 6 rannych szeregowców; nieprzyjaciół zaś pozostawił 40 ciał na miejscu. (*Pr. Wiest.*)

— *Prawit. Wiestnik* pisze, że podług otrzymanych od armji czynnej telegramów, ulewne deszcze wywołały liczne wylwy rzek i dużo uszkodzeń dróg, zwłaszcza też drogi żelaznej rumuńskiej, w skutek czego ruch wojsk i furgonów armji znacznie się opóźnia. Podobne wiadomości otrzymano z kaukaskiej widowni wojny.

## Przegląd polityczny.

Ciągła niepogoda, ulewne deszcze, nabranie rzek i zepsuta komunikacja wstrzymują akcję wojenną tak nad Dunajem jak i w Armenji. Jakkolwiek Turcy starają się osłabić wszelkie rezultaty operacji wojennych na terytorjum azjatyckiem i wytłomaczyć bierność swej armji, w Konstantynopolu wzburzenie opinji wzrasta. Oto co piszą w tym względzie do *Köln. Ztg.* pod datą 26-go z powodu wiadomości o zagrożeniu Erzerum: „Pokazuje się, iż tam

panika wzrasta równo z posuwaniem się rosyjan z Olti do Tusli. Pod Bardus połowa załogi wyszła przeciw nieprzyjacielowi, lecz została odpartą. Wawóz *Delibaba Karadorben* w skutek cofnięcia się *Mukhtara-paszy*, pozostał niezajęty i wolne przejście znajdują nadeciągające z Bajazidu i Kagismana kolumny. Od *Mukhtara* nie odebrano w stolicy żadnych wiadomości; zdaje się, jakby go nie było wcale. Erzerum posiada załogę z 8000, po większej części wojska nieregularnego.

„Wylądowanych w Suchumkale 5500 ludzi, 2000 czerkiesów pieszych, 2500 redyfów wysadzonych wczoraj w *Trebizondzie* na ląd, może najprędzej w dziesięciu dniach dopiero dostać się do Erzerum, — przypuszczalnie będzie to zapóźno. Kars stosunkowo posiadający mniej baterji od oblegającej armji, lieho zażywniony i uzbrojony, narażony jest na niebezpieczną przeprawę.“

Telegram dzisiejszy donosi, iż *Muchtar-pasza* ma stanąć przed sądem wojennym. Co to pomoże do poprawienia sytuacji?

*Fait accompli* jest groźne i trzeba było wszelkimi siłami unikać tego, co się już stało.

Przykre położenie finansowe Turcji zmusiło padyśzacha udać się z prośbą o pomoc do szeryfa w *Mece*, który polecił otworzyć skarbone („*Sebibl*“) mieszczącą podobno około 100 milionów piastrow zebrańnych z jałmużny pielgrzymów, zwiedzających corocznie *Mekkę*. Suma tak znaczna bardzo łatwo dotychczas zebrać się mogła. Tysiące pielgrzymów z wszystkich części wschodu spieszy co rok do grobu proroka, a każdy z nich jest obowiązany złożyć choćby najmniejszy datek do skarby, która raz tylko t. j. na początku bieżącego stulecia roztwierana była.

Na czele spisku odkrytego w Konstantynopolu przeciw dynastji *Osmanidów*, stał — uwięziony i wygnany już dzisiaj, *Ismail-bey*, gubernator *Telczy* i stronnik *Midata-p* szy. Jakkolwiek stan obciążenia chwilowo przytłumił groźne prądy rewolucyjne, jednakowoż długo stan taki potrwać nie może; dają się i tak już słyszeć głosy o zamiarze obwołania *Midata* dyktatorem.

Na giełdzie paryskiej obiegają znowu przed kilkoma dniami pogłoski o nastąpieniu mającej wkrótce mobilizacji armji austriackiej. *Presse*, jak zawsze, zaprzecza temu stanowczo, przedstawiając, iż nie ma jeszcze powodu do takiego kroku. Niektóre pisma rosyjskie zaś utrzymują, iż nie ma go już więcej, skoro obojętnie rząd austriacki patrzył na przekroczenie *Prutu* i *Aluty*.

W Czechach zaczynają się ponawiać demonstracje stronnictwa sławiańskiego, na którego czele stanął dr *Rieger*.

Adres staroczeskiego klubu [do sławiańskiego komitetu w Moskwie zawierał wiele nieprzychylnych *Austrii* frazesów, za co też skonfiskowanym został przez tamtejsze władze.

*Pester Lloyd* dowiaduje się z *Bukaresztu*, iż Najjaśniejszy *Cesarz Aleksander* zjedzie się z *Cesarzem Franciszkiem-Józefem* w *Hermansztadzie*. Pogłoska ta od dwóch tygodni obiega już po dziennikach, lecz nie została dotąd nieczem poważniejszem popartą.

We Francji marszałek *Mac-Mahon* przygotowuje opinię do jakiejś nowej niespodzianki. *Moniteur* paryski zbija pogłoskę, jakoby marszałek w razie ponownych trudności chciał ustąpić, to znaczy, gdyby senat nie przystał na rozwiązanie Izby, lub gdyby nowe wybory na korzyść stronnictwa republikańskiego wypadły. Marszałek wyraźnie oświadcza, iż praw swoich bronić będzie wszelkimi siłami i ze stanowiska swego nie zjdzie. Oby tylko kronika Francji nie musiała jednego *coup d'état* więcej zanotować w przyszłości.

Rozporządzeniem *Cesarza Wilhelma* powiększono załogę w prowincjach nadreńskich.

## Wiadomości telegraficzne.

— *Bukareszt* 27-go maja. — Na monitorze tureckim podminowanym pod *Brailą*, zginęło 100 ludzi załogi. Monitor miał 4 działa. Izby nie zgodziły się na emisję pieniędzy papierowych.

— *Raguza* 27-go maja — Czarnogórcy pod wodzą *Pawłowicza* oblegają fort *Zlostub*.

— *Berlin* 27-go maja. — Wczoraj *Cesarz Wilhelm* na wniosek mini-tra wojny von *Kameke*, podpisał postanowienie o środkach równowagi względem Francji.

— *Ateny* 27-go maja. — Rząd zamówił w *Anstrjackich* fabrykach broni 36000 karabinów z dostawą dwumiesięczną.

— *Bukareszt* 28-go maj. — Z *Belgradu* donoszą, że tam była demonstracja przeciw pokojowej polityce gabinetu *Rissica*. Żandarmi wdali się w tę sprawę i zabili troje ludzi.

— *Ateny* 28-go maja. — Rząd codziennie wysyła wojska na granicę turecką.



— Londyn 28-go maja. — Rossjanie bombardują Kars.

— Paryż 28-go maja. — Dziś wyjechała do Bukaresztu wyznaczona przez ministra wojny francuska misja wojenna, złożona z 5-ciu oficerów.

— Wiedeń 29-go maja. — Minister wojny powrócił z urlopu.

— Praga 29 maja. — Dziś skonfiskowano wszystkie gazety czeskie za wydrukowanie adresu deputatów sejmu czeskiego do Aksakowa i narodu rossyjskiego.

— N. W. Tagblatt donosi, że rozpoczęte 27-go maja pod dowództwem księcia bombardowanie Widdynia z Kalafatu, trwa bez przerwy.

### Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 30 maja, godz. 9 wieczorem.

Berlin, 30 maja. — We wstępie do cesarskiego rozkazu gabinetowego z d. 26 maja o dylokacji wojsk w krajach rzeszy (Alzacji-Lotaryngji) powiedziano: „Przekonawszy się podczas bytności mojej w tych krajach, że ich obecna załoga nie wystarcza wymaganiom służby pokojowej, postanawiam przenieść do krajów rzeszy z garnizonów pruskich: pułk piechoty Nr 29, pułk dragonów Nr 23, ułanów Nr 7, batalion strzelców nadreńskich i batalion nadreńskiego pułku artylerji pieszej“.

Wiedeń, 30 maja. — Telegram Tagblattu z Belgradu: „Metropolita odprawił dziś nabożeństwo uroczyste na intencję powodzenia oręża rossyjskiego. Obecni byli na nabożeństwie: książę, księżna, ministrowie, sekretarz konsulatu rossyjskiego. Byli oficerowie ochotników serbskich powrócili tu, gdyż nie przyjęto ich ani do armji rossyjskiej, ani do legjonu bułgarskiego“.

Wiedeń, 30 maja. — Telegram Tagblattu z Orsovy: „Internowani tu ochotnicy serbscy w liczbie 120 odesłani zostali pod konwojem honwedów na przeciwny brzeg serbski.“

Warszawa, dnia 31 maja, godzina 8 rano.

Wiedeń, 30 maja. — Telegram Tagblattu, podaje, że turecy zakładają szaniec przy Bregora na granicy serbskiej.

Waszyngton, 30 maja. — Sekretarz stanu Erastus zakomunikował posłowi amerykańskiemu w Konstantynopolu, nadeszłe do niego zażalenie o obchodzenie się z żydami w Turcji i Rumunji i zażądał uczynienia stosownych kroków u Porty celem polepszenia ich bytu.

Wiedeń, 30-go maja. — Politische Correspondenz. Telegram z Konstantynopola z 29 maja; dla usprawiedliwienia licznych aresztowań, które miały miejsce w ostatnim czasie, Porta czyni wiadomem, że odkryto spisek mający na celu usunięcie sultana i panującej dynastji. Spisek ten nie istnieje w rzeczywistości, idzie tylko o oddalenie stronników Mithada, którzy przy ostatnich demonstracjach, ścigali na siebie niechęć przez otwartą agitację o powrocie Mithada do kraju.

Warszawa, dnia 1 czerwca godzina 8 rano.

Wiedeń, 30-go maja. — Polit. Corr. donosi z Bukaresztu, że z powodu wypadków na rumuńskich drogach żelaznych, generalny dyrektor kolei Gilloux, wezwany został przez Wielkiego Księcia do Plojesztu, a cały zarząd i obsługa kolei rumuńskich mają być powierzone rossjanom. Wylew wszystkich rzek zrzucił znaczne szkody.

Kair, 30-go maja. — Oczekiwane jest na 4 czerwca przybycie pancerników tureckich wiozących 2000 wojska egipskiego. Układy w kwestji Abysyńskiej ukończone.

Konstantynopol, 30-go maja. — Komitet pomocniczy otomański zaprotestował za pośrednictwem centralnego komitetu genewskiego z powodu ostrzelania szpitali widdyńskich, przez baterje w Kalafacie.

Bukareszt, 30-go maja. — Izba deputowanych od kilku dni niezdolna do żadnego postanowienia, przez co projekt pieniędzy papierowych odroczony został. Minister spraw zagranicznych miał otrzymać 500000 kredyt na uroczyste przyjęcie Cesarza Rossyjskiego. Pozycja Kalafat po nadejściu 60 rossyjskich dział artyleryjskich, doskonale jest broniona.

Ateny, 31-go maja. — Nowy gabinet został uformowany. Komunduros prezesem i ministrem spraw zagranicznych, Papamichalopoulos spraw wewnętrznych, Zotiropoulos finansów, Patimoezas wojny, Bubulis marynarki, Kontostavlos sprawiedliwości, Nataros oświecenia. Parteiou, Trikupis i Deljanis przyrzekli nowemu gabinetowi swoje poparcie.

Wiedeń, 31-go maja. — Według wiadomości Tagblattu z Kładowy, w okolicy Kalafatu ma być skoncentrowana większa część armji rumuńskiej. Bombardowanie Widdynu zburzyło tureckie wojskowe piekarnie parowe. Adakaleh ma być wkrótce bombardowanym w skutek zamknięcia Dunaju. W Belgradzie moratorium przedłużono do dnia 4 lipca. Ja-

ko następcę dymisjonowanego ministra wojny Gruicza wymieniają Alimpicza. Znaudujące się tu austriackie monitory, mają służyć jako konwój dla okrętów.

Ateny, 31-go maja. — Komunduros przy współdziałaniu Tricupisa i Delyanosa, zstawił następującą listę ministrów: Komanduros spraw wewnętrznych, Kontostorlos spraw zagranicznych, Papamichalopoulos sprawiedliwości, Stirooulos finansów, Sotiros Petmezas wojny, Kanaris marynarki, Leopulos oświecenia.

Wiedeń, 31-go maja. — Doniesienie Tagblattu: Wzburzenie w Konstantynopolu rośnie — izba ogłosiła się nieustającą — Muchtar pasza dymisjonowany, ma być stawiony przed sąd wojenny. Obiega pogłoska, iż partja opozycyjna zamysła ogłosić Mithada, który już jest w drodze, dyktatorem. Sultan chce się przenieść do Adrianopola. Z Belgradu donoszą, turecy napadli wyspę serbską Adabujaklicz, nad Driną, zabijając wielu na polu pracujących, a innych uprowadzając. Dwa monitory austriackie znajdują się przed ogrodem.

Warszawa dnia 1 czerwca godzina 1 w południe.

Ateny 30-go maja. — Ministerjum zostało utworzone pod prezydencją Komundorosa. Stronnicy połączenia stronnictw nie nie działali, mimo zaproszenia ze strony króla, które im wręczył sekretarz królewski Kalinsty.

Ale skoro już zadane zostało, musi on (minister wojny) skonstatować, że obowiązkiem jest rządu być przygotowanym na wszelki przypadek, a jakkolwiek wojska są utrzymywane na stopie pokojowej, to przecież rząd nie spuścił z oka możliwych, choć jak się spodziewa nieprawdopodobnych ewentualności.

Londyn, 1 czerwca. Izba gmin. Elcho pyta czy Anglja jest przygotowana na ewentualności wojny. Hardy odpowiada, że byłoby lepiej nie stawiać tego pytania.

— Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Zwołane na dzień 27 maja (8 czerwca) r. b. XIX zwykłe zgromadzenie ogólne akcjonariuszy, za nie dochodzące do skutku poczytanem zostaje z powodu, że według zamkniętego na dniu 16 maja (28) r. b. składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonariuszy ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału warunkom § 27 Ustawy nie czyni zadość.

Skutkiem tego w zastosowaniu się do § 26 Ustawy, rada zarządzająca ma honor podać do wiadomości pp. akcjonariuszy, że powtórny termin odbycia rzeczzonego zgromadzenia ogólnego wyznaczonym został na dzień 15 (27) czerwca r. b. godz. 11 rano w dworcu stacji głównej w Warszawie.

Zebrani w tym terminie akcjonariusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, włądci będą, stosownie do § 26 ustawy, powziąć uchwałę w przedmiotach na porządku dziennym niedoszłego do skutku ogólnego zgromadzenia zamieszczo-

Każdy akcjonariusz zamierzający uczestniczyć w tem zwołanem ponownie zgromadzeniu ogólnem winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do godziny 3-ciej po południu dnia 3 (15) czerwca r. b., akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w kasie głównej towarzystwa w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie:

w St Petersburgu: w filji Warszawskiego Banku handlowego, oraz u domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie: w filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec; lub też w dyrekcji Towarzystwa Dyskontowego;

w Wrocławiu: w kasie Zjednoczenia Bankowego Śląskiego;

w Frankfurcie n/M.: u domu J. Weiller Synowie;

w Dreźnie: w Banku Drezdeńskim;

w Lipsku: w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowym;

w Amsterdamie: u domu Lippmann, Rosenthal & Cie;

w Brukselli: u domu Brugmann Synowie;

w Londynie: u domu N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie: u domu Franciszek Antoni Wolff.

Akcie złożone być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów tychże akcyj, spisanej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej. Jeden egzemplarz specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu; drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie; trzeci zaś, opatrzony stemplem towarzystwa, dołączonym zostanie do karty wejścia, jaka akcjonariuszowi wydana będzie.

Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II i III.

Zwrót depozytu nastąpi na odbytem ogólnem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji nume-

rem I oznaczonej i obejmującej pokwitowanie kasy, która depozyt przyjęła.

Odpowiednio do § 26. ustawy, akcjonariusz może przelać służące mu na ogólnem zgromadzeniu prawo głosu na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu bierającego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa dnia 17-go (29) maja 1877 roku.

—8632—1—2—

### Rada Zarządzająca

Towarzystwa drogi żelaznej Fabryczno-Lódzkiej.

Ma zaszczyt wezwać pp. akcjonariuszy na zasadzie §§ 33, 34 i 35 ustawy towarzystwa na ogólne zgromadzenie zwyczajne, mające się odbyć w d. 16 (28) czerwca r. b. o godzinie 1szej po południu w biurze zarządu w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej 1066p.

Przedmiotem zajęć obecnego zgromadzenia, będzie zatwierdzenie sprawozdania z eksploatacji drogi za rok 1876, oraz wybór dwóch członków rady zarządzającej i komisji rewizyjnej na rok 1877.

Dla otrzymania prawa uczestniczenia w tem zgromadzeniu, pp. akcjonariusze obowiązani są złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe Banku państwa, Banku polskiego lub Najwyżej zatwierdzonych banków prywatnych z kapitałem zakładowym nie mniejszym nad 500 000 rs., najpóźniej do dnia 2 (14) czerwca r. b. w jednym z niżej wymienionych miejsc:

w Warszawie w kasie głównej towarzystwa,  
w St. Petersburgu w banku międzynarodowym,  
w Berlinie w Mitteldeutsche Creditbank,  
w Amster. amie w banku Lipman et Rosenthal.

Na złożone akcje lub świadectwa depozytowe, pp. akcjonariusze otrzymają świadectwa, na zasadzie których wydawane będą karty wejścia.

Dla prawomocności uchwał obecnego zgromadzenia, potrzebna jest obecność 30 akcjonariuszy, posiadających 1/10 wypuszczonych akcyj. Każde 10 akcyj dają prawo do 1go głosu. — Żaden akcjonariusz w osobie swojej, więcej nad 10 akcyj łączyć nie może.

Akcionariusz pragnący korzystać z prawa wyznaczenia zastępcy, udziela osobie mającej go zastąpić, która koniecznie musi być akcjonariuszem mającym prawo głosu, pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Warszawa, dnia 14 (26) maja 1877 r.

(2-2)

—8414—

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów“, „Introligatorstwa“, „Rękawiczek“ i „Kroju bielizny“, — zapisywać się można codziennie. (6-6) —6115—

— 13-ma ważnemi ćwiczeniami wszelki charakter pisania osób płci obojga zmianom na piękny i czytelny. R. Krajewski wyższy nauczyciel kaligrafji. Nowy Świat Nr. 58. 3-3 —8271—

### SKŁAD FUTER

#### i UBRAN FUTRZANYCH

J. Matuszewskiego Ulica Miodowa Nr. 2 przyjmuje futra na letnie przechowanie — wszelkie mniejsze reparacje i odświeżania skutecznie bezpłatnie — asekuruje od ognia. 6647—6—6

## Lecznica Druga

### dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Reziara.

Zajmują się w niej następujący lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr J. Majkowski chorobami wewnętrznymi.

Od 11—12. Codziennie Dr E. Gopner, chorobami oczu.

Od 11—12. W Srody i Soboty Dr B. Taczanowski, Ordynator Szpitala S-go Jana Bożego, chorobami uszu.

Od 12—1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, chorobami wenerycznymi i skórными. W Srody i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 1—2. We Wtorki, Czwartki i Soboty Dr Z. Karwowski, Ord. Szpitala Dzieciątka Jezus, z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej (Laryngoskopia i Rynoskopja).

Od 2—3. Codziennie Dr J. Zajączkowski chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).

Od 2—3. Codziennie Dr S. Kondratowicz, chorobami kobiet.

Od 3—4. Codziennie Dr E. Nussbaum chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi oraz leczeniem elektrycznością.

Od 3—4. Codziennie Dr S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.

Od 5—6. Codziennie Dr W. Grosstern, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi.

Codziennie od 2—3 szczepienie ospy ochronnej. Bilet wejścia 25 kopiejek. 33—0—11053



— Doktor W. Lewandowski, powrócił z zagranicy. Warecka Nr 3. Chorych przyjmuje od 4—7 po południu. —8187—

— Dwa wyborowe gatunki herbaty: FUCZEFU po rs. 1 kop. 50, CARSKI BUKIET po rs. 2 za funt, poleca skład herbaty M. Muszkata, ulica Senatorska Nr 16. —5—6—7528—

**Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie w następujące dni i godziny.  
W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Girsztowi**.  
W chorobach chirurgicznych, we środy i piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **prof. Kosinski**.  
W chorobach wenerycznych i skórnych niewerycznej natury, w piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewerycznej natury, we wtorki od godziny 11—12, w szpitalu S-go Łazarza, **prof. Trautvetter**.  
W chorobach wewnętrznych codziennie od godziny 11—12, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Lambi**. —38—0—1982

**STAN POWIETRZA.**  
Dziś rano ciepło st. 9.6 — południe ciepło st. 16.8 Barometr 760 (Odmiana.)

**TEATR WIELKI.**  
Dziś: **Niema z Portici.** Jutro: **Ernani.**  
**TEATR ROZMAITOSCI.**  
Dziś: **Wielki Człowiek do małych interesów.** Jutro: **Było to pod Wagram.** — **Dwieblizny.** — **Krzyżak na drogę.**

**DOLINA SZWAJCARSKA.**  
W Sobotę dnia 2 Czerwca  
**Koncert Symfoniczny**  
**Orkiestry Berlińskiej**  
pod dyrekcją  
**HERMANA FLIEGE.**  
Pomiędzy innymi wykonane będą:  
Introdukcja z op. Lohengrin. — Marsz żałobny z Götterdaemmerung. — R. Wagnera. — Koncert Spokra, wyk. na p. Herold. — Symfonia Nr 2, O. dur. R. Schumana.  
Początek o godzinie 7 mej.  
**Wejście k. 30**  
**W Niedziele**  
**Wielki Koncert.**  
**Początek o godz. 6-tej.**  
**Ostrzeżenie.**  
W dalszym ciągu Ogłoszeń w Nrach 115 i 117 Warszawskiego i Odszennego zanieczyszczonych. Zawiadaniem osoby interesowane, że pan Stanisław Burt, pod Nr 97 wprost kołomy Króla zygmunta zamieszkały, w d. 30 Maja r. b. o godz. 8 po południu, za pośrednictwem W-go Wacława Łukowskiego Rejenta zwołał na sąd w Ławie, że otwiera na ra 3000. jako niemająca żadnego znaczenia. **Józef Funkestein.** —843—

**Kolegium Kościelne**  
**Zboru Ewangelicko-Reformowanego**  
w Warszawie  
Zawiadania niniejszem, że Kancelaria tegoż Kolegium, przy ulicy Leszno Nr 66 (20) od 1 Maja r. b. otwarta jest codziennie od godziny 9 do 12 z rana i od 3 do 5 po południu, w Niedziele zaś i dni świąteczne podczas nabożeństwa. W godzinach tych interesantów przyjmować będzie Złota Sekretarz Kolegium Kościelnego. —843—

**LOS Y**  
do klasy 5-tej są do nabycia w Kantorze  
**Dzięgielewskiej.**  
Nowe-Miasto, Nr 29, gdzie Apteka. —1—3

**Obwieszczenie.**  
**Wójt Gminy Ożarów**  
powiatu Warszawskiego,  
podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 9 (21) Czerwca r. b. na folwarku Krenczy, w tejże gminie położonym, w obecności dzierżawcy folwarku Kaputy W-go Rogozińskiego, stosownie do Zarządzenia Rady Opiekunów Zakładów Dobroczynnych m. Warszawy z d. 7 Maja r. b. Nr 7471, odbywać się będzie od godziny 11 z rana głosna i plus licytacja, na sprzedaż do rozebrania potarcemnej budowli, od sumy rs. 21 kop. 50.  
Przystępujący do licytacji, winien złożyć tytułem wadium gotówką rs. 5 na ręce Wójty Gminy; o bliższych zaś warunkach licytacyjnych można się poinformować każdego czasu z wyjątkiem świąt i dni galowych w Urzędzie Wójty Gminy Ożarów. —8625—1—3

**FRANCUZKI**  
z muzyką i **Bona Francuzka** lat 19. do umieszczenia za pośrednictwem **Zaleskiej.** Tamże **Nauczycielki** Polki z muzyką i bez, **Niemka** z muzyką i **Bony Niemki** Polki. **Wierzbowa Nr 3.** —8617—1—3  
**Z kancją rs. 200.**  
Człowiek w średnim wieku, kawaler, przybyły z prowincji, posiada język ruski i polski, poszukuje obowiązku zaraz, t. j. od 1 Czerwca r. b. w charakterze Rządcy domu lub Pisarza do składu drzewa, za przyzwoleniem wynagrodzeniem. Adres: róg Browarnej i Leszczyńskiej Nr 2 nowy, mieszkania 12. —8616—1—3

Do nabycia na dogodnych warunkach  
**Majątek Ziemiński Dubowlany,**  
w gub. i pow. Mińskim, o wiorst 8 od miasta Mińska, oraz starci kolei Moskiewsko-Brzezińskiej i Landwańsko-Romelskiej. Przebiega ogólna dziesięć lat 983, w ten las dobiego dzies. 70, ziemi ornej i łąk około dz. 140, reszta przestrzeżona pod lasem wiekowym. W majątku jest młyn wodny i 3 karczmy. O warunkach dowiedzieć się można u p. Sabina Pawłowskiego w Mińsku, ul. Kreszczeńska dom własny, i u właściciela w Sienkowie o 16 wiorst od m. gub. Mińska. —8612—

**W PRACOWNI BARANOWSKIEJ**  
**24 Nowy-Swiat 24**  
**KWIATY**  
w całym znaczeniu wyborowe. —8508—  
Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania  
**Maszyna do szycia,**  
systemu Wehler et Wilsch, bardzo mało używana, dwa koła mechaniczne w jednym stanie, oraz **Łódeczko** dziecięce pływające, prawie nowe, warty to za bardzo przystępną cenę. Ulica Batarska Nr 7, drugie piętro, mieszkania 30. —824—1—3

**Pokój obszerny,**  
z osobnym wejściem, widny, suhy, w blizkości Ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na trzy miesiące lub mniej, z meblami. Wiadomość co dzień przy ulicy Grzybowskiej Nr 4 nowy, dom W-go Kozłowskiego, drugie piętro, mieszkania 11, zastad można od 2 do 4. —8629—1—3

## Kurs giełdy warszawskiej. — Dnia 1-go Czerwca 1877 roku.

W e k s l e.	Dopełnione transakcje.	Z końcem giełdy	
		żądano	placono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek . . .	138.45—52 1/2	138.50	138.37 1/2
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st. . . . .	9.39 1/2—40	9.41	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr. . . . .	—	112.95	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl. . . . .	110.02 1/2—10	110.40	—

Papiery publiczne.	Dopełnione transakcje	Z końcem giełdy	
		Żądano	Placono
Oblig. Skarbowe rs. 100 . . .	—	97.25	96.75
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II . . .	97.85	93.05	92.70
5% L. z. nowe z r. 1869 duże . . .	92.80 75 85	92.90	92.60
Listy zast. m. War. ser. I . . .	—	85.60	—
" " " " ser. II . . .	84.45 50	84.60	84.30
Listy z. m. Łodzi ser. I i II . . .	81.25 30 40	81.45	81.15
4% Listy Likwidacyjne duże . . .	81.15	81.30	81.
" " " " male . . .	—	97.—94	—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III . . .	—	193.	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864 . . .	—	186.	—
z r. 1866 . . .	—	166.	165.50
5% Listy zastaw. rosyjskie . . .	—	—	—

Akcje i Obligacje.	Dopełnione transakcje	Z końcem giełdy	
		Żądano	Placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—	—	193.25
Akc. dr. żel. W.-W. z ar. 100 . . .	—	—	72.50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100 . . .	—	—	74.
Akc. dr. żel. War. Terespol. . . .	—	—	115.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej . . .	—	—	104.50
Akc. Banku Hand. w War. . . .	—	236.	—
Akc. Banku Dysk. w War. . . .	—	236.	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi . . .	—	—	—
Akc. W. Tow. ub. od ognia . . .	—	—	115.
Akc. War. Tow. fabr. cukru . . .	—	—	—
Akc. T. fabr. cukru Józefów . . .	115.	—	210.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru . . .	—	—	—
Akc. T. Lilpop Rau i Loew. . . .	—	—	—

**Wartość kuponów** od listów zastaw. 176 1/2, nowych 220 1/2, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 83 1/2, m. Łodzi 41 1/2, listów likwidacyjnych 200 oblig. skarbowych 66 1/2, pożyczki prem. I-ej emisji 191 1/2, II-ej emisji 108 1/2.  
**Monety.** Polimierjały rs. 7.78 — 7.74 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.56 — 7.50 marki niemieckie rs. kop. 46 3/4 pruskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty pol. rs. 4; guldeny austriackie rs. kop. 74.

**Ważna Wiadomość!**  
**dla Cukierników, Restauratorów, Magazynów Ubiórów i t. p.**  
Jest do wynajęcia w osadzie Czyżewo, powiatu Ostrowskiego, guberni Łomżyńskiej, stacji drogi żelaznej St. Petersburgo-Warsz. przy szosie Łomżyńskiej, mieszkanie w domu murowanym w samym rynku, składające się z jednego sklepu, 2 pokoi, piwnicy i góry, za cenę przystępną od S-go Jana r. b. O warunkach można się dowiedzieć listownie u gospodarza domu Aizyka Eidelsteina w Czyżewie. —8634—1—3

**Do Składu Soków Kijowskich**  
**K. Sokolowskiego**  
przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 26  
nadszedł świeży transport soków gęstych jako to: malinowego, wiśniowego, truskawkowego, dareninowego, jerszynowego i porzeczkowego, oraz wyboru tułoj ze zwierzyny i sorbety. Także sprzedają się **Kawior Astrachański**, bardzo dobry, po kop. 85 za funt. —8649—

**Skład Główny Piwa**  
**Pale et Comp.**  
wyrabianego w Radzikowie, zawiadamia niniejszem, że sprzedawca takowego powierzył Panu Sterling, przy ulicy Leszno, Nr 10, gdzie się sprzedaje butelka, po kop. 10. —8620—

**W Składzie Fortepianów**  
**Zagranicznych**  
**L. Fränkel,**  
przy ulicy Tłomackiej Nr 2 nowy, jest do sprzedania  
**FORTEPIAN**  
palisandrowy, prawie zupełnie nowy, z pierwszej zagranicznej fabryki, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** prawie nowy, z fabryki Małackiego, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** mahoniowy, mało używany, o 7 oktawach, z białym i srebrnymi, za rs. 165. —8641—1—3

**Przyjmują się wszelkie roboty do Haftu i znaczenia,**  
za bardzo przystępną cenę. O obycie chęci korzystać z nauki haftu mogą się w bardzo krótkim czasie nauczyć z pomocą doświadczonego i silnego nauczyciela. Przy do hafty udzielone są do 100 zł. —8651—  
Nr 18 nowy Wiało-miasto 8. —8.65—1

**PANNY**  
do sukien damskich używanych. Ulica Rymarska Nr 16, u Ciszewskiego. —85—3—3

**Dla Gospodarzy i Właścicieli Składow**  
**Węgla.**  
Poszukują się do wynajęcia w różnych punktach miasta placów na składowanie węgla, oraz poszukują się nabywców węgla pod korzystnymi warunkami. R. fl. krajowej, oraz osób, które lub oświadczenie, że chcą się do Maksymiliana Silberstein, ulica Długa Nr 45. —860—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę jed a  
**Pawica i dwóch Pawi.**  
Wiadomość na Pradze przy ulicy Dębowej pod Nrem 107. —7839—4—6

**KRAWATY**  
i **PERFUMERJE**, otrzymane z Paryża, poleca Magazyn  
**M. Wierzbowskiej,**  
przy ulicy Wierzbowej Nr 2.  
3—0 —8289—

Poszukuje się  
**Francuskiej familji,**  
któraby chciała przyjmować na konwersację dochodzącą codziennie dziewczynkę lat 5. Ulica Włodzimierska Nr 4, mieszkania 5. —8251—3—3

Do majątku Radzymina, potrzeba jest zaraz  
**OGRODNIK,**  
żonaty, umiejący sadzić i hodować drzewa, owocowe, również kwiaty ogrodowe. Życzący przyjąć takowy obowiązek, niech się zgłosi do dziedziczki dóbr w Radzyminie. —848—2—2

Z powodu wyjazdu jest  
**Do sprzedania:**  
Szafa do sukien, Szafa z szufladami kuchenna, Stół rozsuwany, Lusto, Parawan o sześciu skrzydłach, Dwie Lampy i różne gospodarstwie rzeczy przy ulicy Bielańskiej Nr 6, mieszkania 14, na drugim piętrze. —8337—3—3

**Sok Żurawinowy**  
świeży transport z cukrem i bez cukru, doskonały, jest do nabycia. Ulica Elektoralna Nr 27, z bramy na drugim piętrze. —8338—3—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania niewielkie,  
**Konne Przedsiębiorstwo**  
oraz Krowa dojna, Meble i inne sprzęty domowe. Ulica Lipowa Nr 3, mieszkania Nr 6, od 6 do 8 rano. —7512—6—6

**BRYCZKA**  
pojedyncza na resorach, mało używana, maszynowa, jest do sprzedania przy ulicy Dobrej Nr 13, obok gipsowej fabryki, w domu P. Ciborowskiego, stróż wskazuje. —7716—1  
Jest do u nieszczenia kapitał  
w sumie rs. 5,000  
na iszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Potrzebujący takowego bez pośrednictwa zgłosić się może na Kraw. Przedsiębiorstwo Nr 7, mieszkania 3, w k. z. o. o. —8123—3—3

**Maszyna Amerykańska**  
do p. n. o. i. i. Maszyna do szycia Si g. a, są do sprzedania. Ulica Smolna Nr 1, st. 62 wskazuje. —8428—2—3

**Pacht 40 Krów**  
od 1 Lipca 1877 r. jest do wydzierżawienia, 2 mile od Warszawy. —Tamże może być przyjętych od 20 do 30 krów dzierżawcy. Wiadomość. Magazyn M. B. G. atka, Długa Nr 10. —7800—6—6



## Obora Zarodowa Bydla Hollenderskiego czy- stej krwi w Grodźcu,

naprowadzona na ostatniej Wystawie Rolniczej, Wielkim srebrnym medalem, ma do  
zbycia **Cieleta** różnego wieku i starszą **Jałowiznę**, zdatną do rozplodu. Ceny  
przystępne. Wiadomość na miejscu przez stację drogi żelaznej Warszawa-Wie-  
deńskiej, Dąbrowę. 1-3 — 6600 —

Do sprzedania

## FOLWARK

wieczysto-dzierżawny, rozległości wólk ośm,  
w glebie pszennej i zdatnej pod uprawę bu-  
żaków, budynkami kompletnymi, inwentarzem  
żywym i martwym, ogród owocowy, staw za-  
rybiony, od stacji kolei wiorst 6. Blizsza wi-  
adomość w zakładzie tokarskim F. Frybes, u-  
lica Elekoralna, Nr 9. 3-3 — 8136 —

## RESTAURACJA

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia  
wraz z ogrodem spacerowym, na bardzo  
przystępnych warunkach. Wiadomość w Re-  
stauracji pod Szczupakiem na Trębackiej,  
w bufcie. —7513-6-6

## Nr 10. Nowy-Swiat Nr 10.

Numer 10.

Dom olejny parterowy z ogro-  
dem składający się z 9-ciu Pokoi,  
Pierzokojem, Kuchnią, Piwnicą, Gór, Staj-  
nią, Wozowni i innymi zabudowaniami,  
do najęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość  
u Rządy. 4-6 — 7938 —

## PRACOWNIA

### Sukien i Okryć damskich

N. W. przy ulicy Podwale Nr 3, pałac  
Dymańskich, drugie piętro, po nad Fryzje-  
rem, przyjmuje wszelkie obstalunki na roboty  
w zakresz tualety damskiej wchodzące, jako-  
ż i bieliznę po cenach umiarkowanych.  
—7804-6-6

## DO SKŁADU

## STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elekoralnej Nr 5  
(naprzeciw Banku).

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel,  
Robirns et Comp. w Londy-  
nie.

CEGLY i GLINY ogniotrwałe.

KOKSU i WĘGLI kamien-  
nych i kowalskich, oraz

TEKTURY smołowcowe i

BLACHY żelaznej do krycia

dachów. 12-0 3325

## Do sprzedania:

Koronki Weneckie antique, Wachlarz Chiń-  
ski, 3 Obrazy Rebrandta, Stół marmurowy  
inkrustowany antique, Lustro z konsolą, Szaf-  
ka do cygar, Stoły: biurowy, do kart i jadal-  
ny, Zegar, oraz Szafy, Kontuar i znak do  
kramarszczyzny. Wiadomość, Marszałkowska  
Nr 38, mieszkania 2. —8607-1-1

## FOLWARK

rozległości wólk 14, ziemi pszennej, jest do  
sprzedania pod dogodnymi warunkami. Wi-  
adomość, ulica Chłodna Nr 40 nowy, mieszka-  
nia 9, do godz 9 rano i od 3 do 6 po połu-  
dniu, stróż wskaze. —8627-1-3



W składzie A. WERNER,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16,

**Fortepiany**

z mechaniką angielską i wiedeńską, oraz

PIANINA i HARMONJE

pierwszorzędnych fabryk zagranicznych.

—8623-1-6

Do odstąpienia

## Wózek i Kule nowe,

dla osoby chorej. Ulica Marszałkowska Nr 55,  
w podwórzu na dole, wiadomość Nr mieszka-  
nia 30. —8611-1-3

## OGŁOSZENIE.

Niniejszem zawiadamiam wszystkich, mo-  
gących mieć interesa z moim najmłodszym  
synem **Jrliuszem Godziemba**, że zapła-  
ciwszy już za niego kilkakrotnie długi, suma  
których pokrywa całą schedę mogącą nań  
przypaść, więcej żadnych długów za niego  
płacić i w interesa jego pieniądze wchodzić  
nie będę. Upraszam zatem do mnie się nie-  
odwoływać, ani na mnie nieliczyć.

**Godziemba Józef.**

—8505-2-3

Potrzebny jest zaraz

## Wspólnik

do korzystnego interesu z kapitałem rs. 400.  
Adres w Redakcji Kur. Warsz. pod literami  
K. S. 2-3-8597

DOMINIUM

## Chelmica Wielka

w powiecie Lipnowskim pod Włocławkiem  
położone, zawiadamia, że z powodu zwinie-  
cia gospodarstwa **sprzedawca będzie**  
**przez publiczną licytację dnia 23 Maja**  
**(4 Czerwca) r. b. i dni następnych, liczy**  
**inwentarz żywy i martwy z siedmiu**  
**folwarków, około 4000 sztuk owiec**  
**poprawnych, oraz różne maszyny,**  
**meble i sprzęty domowe.**

2-3

—858b—

## Troje Schodów,

jedno i dwu piętrowych do sprzedania w do-  
mu Nr 7, Leszno 2-3-8421

## RAZURA,

jest do odstąpienia, przy ulicy Elekoralnej i  
róg Zatyłek, Nr 25 (787). **Paciorkowska.**  
2-2-8503

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia  
w każdym czasie

## Dystrybucja

z galanterją i wszelkimi produktami, w miej-  
scu korzystnem. Ulica Podwale Nr 32 nowy.  
—8495-3-6

Do sprzedania

## elegancki Wózek

dziesięcinny, tylko dwa dni używany. Długa  
Nr 11, 1-sze piętro, mieszkania Nr 17.  
—8558-2-3

Do sprzedania

## całe urządzenie sklepowe,

mianowicie pięć szaf, dwa bufety i trzy ga-  
blotki. Wiadomość w Magazynie Wiedeńskim  
przy ulicy Miodowej Nr 6. —7855-6-6

Po 18 kop. sztuka

## SER GAMBRINO

W HANDLU

**BRACI WRÓBEL.**

—31-0-3494—

## Do sprzedania:

Kredens i komoda jesienowe. Stół 4 łokcie  
długości z 3 ma szufladami. Taca plato-  
wana. 2 dywany i różna mebel. Ulica S-to  
Jerska Nr 12 b, mieszk. 5. 2-3-8440

## Na Kompot

świeżo otrzymane

jak **Sliwki** suszone Węgierskie

" **Jabłka** " obierane

" **Gruszek** " "

" **Szeptała** rodzaj (liwki)

poleca Handel

**Braci Wróbel**

obok Kościoła S-go Krzyża przy Kra-  
kowskim-Przedmieściu. 69-0-19322

## NIEPRAKTYKOWANIE TANIO!

Oryginalne **MASZYNY** do szycia Pollacka i  
Schmidta.

Główny Skład Mebli giętych fabryki krajowej  
Wojciechów.

**PRADZYŃSKI, TRYLSKI i Sp.** Miodowa 2.

26-50

—6183—

## Przyjmuje do reparacji

## Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów

i Fabrykantów, bez względu gdzie

takowe były nabyte.

**LOUIS SCHLESINGER,**

**Skład Maszyn do szycia.**

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25 1351—

## Jarzabki i Kapłony

zamrożone, polecają

## Bracia Wróbel.

obok kościoła S-go Krzyża.

—8019-19-0

W domu przy ulicy Piwnej po-  
Nrem 17 nowym, na 4 piętrze od  
frontu, przyjmuje się

## Bielizna i Krawiecczyzna

na cenę bardzo przystępną, wszelkie obrabia-  
nie i pikowanie na maszynie. —Tamże jest  
Osoba, która mogła chodzić do domu pry-  
watnego do roboty, ebnajmiona w krawie-  
cczyźnie i bieliznie. —20389-26-0

## Korzystna praca Kobiet!!!

**Warszawska Szwalnia Rękawiczek**

**F. Szaniawskiego**

Tomackie Nr 6/570/1,

przyjmuje panny do nauki szycia rękawiczek  
na maszynach i wyucza w krótkim czasie  
dobrego szycia, na której dziennie rs. 1  
kop. 50 zarobić można. —Tamże potrzebne  
są Panny umiejące szyć rękawiczki na ma-  
szynach, za dobrem wynagrodzeniem, oraz  
szwalnia przyjmuje rękawiczki do szycia od  
pp. Rękawiczników —8266-2-3

Poleca się jako praktyczna i tania

## Półporcelana

biała i z obwódkami, oraz

## Garnitury kompletne stołowe,

umywalnie ozdobne z postamentami i bez  
takowych, szkło stołowe gładkie i szlif-  
wane, **Wazony i Klosze** do kwiatów figur  
i t. p. w **Składzie Szkła Porcelany i**  
**Fajansu Aleksiego Baytel** ulica Podwal  
Nr 7. 4-4-7546

## DOM

czteropiętrowy masiv murowany, na przyne-  
palnej ulicy, w korzystnem miejscu, jest  
z wolnej ręki do sprzedania. Informacja przy  
ulicy Śliskiej Nr 28, u właściciela.  
—7955-3-3



## SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH

dla dorosłych od rsr. 30,

**u. L. Zajączkowskiego,**

ulica Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Ho-  
teli Europejskiego i ulicy Czystej, w byłym  
pałacu Tarnowskich Nr 338 (40), wszelkie  
zamówienia na wieś, uskutecznia się jak naj-  
śpieszej. —8222-2-6

## MIESZKANIA

do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy  
Marszałkowskiej wprost Wilczej Nr 19, na  
1 piętrze z balkonem 6 pokoi, przedpokój,  
kuchnia, drwalnia, piwnica, za rs. 500 rocz-  
nie, na dole 2 pokoje z kuchnią, za rs. 150,  
na 3-m piętrze 2 pokoje, za rs. 80 —Przy  
ulicy Dzikiej Nr 14 wprost Dzielnej, 1 piętro  
z balkonem 4 pokoje, przedpokój, kuchnia,  
drwalnia, za rs. 400, stajnia i wozownia za  
rs. 150, i różne mniejsze, oraz sklep na dy-  
strybucję, od 1 Lipca r. b. —8231-3-3

## Mieszkanie

umeblowane, złożone z dwóch lub trzech po-  
koi, z kuchnią lub bez, do wynajęcia od 1-go  
Lipca na miesiąc dwa, w środku miasta, tuż  
obok Ogrodu Saskiego. Królewska Nr 3, mie-  
skania 16. —8039-2-3

## Letnie Mieszkania

małe i duże, są do wynajęcia o kilka wiorst  
za Pragę. Plan pokoi i warunki wynajmu,  
złożone w składzie cygar p. St. Winiarskiego.  
Nowy-Swiat Nr 62. —8235-3-4

## Letnie Mieszkania

w willi Sielec pod Warszawą do wynajęcia,  
w pięknym położeniu, tuż przy parku Siele-  
ckim. Wiadomość w Kancelarii Wójta.  
—8642-1-1

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu  
Nr 15 ulica Miodowa, w domu Brzezińskiego  
Jana:

- 1) **6 pokoi** z przedpokojem, kuchnią, na  
2-m piętrze od frontu.
- 2) **8 pokoi** z przedpokojem i kuchnią, na  
2-m piętrze od frontu.
- 3) **2 pokoje** na 1 m piętrze w oficyale.
- 4) **Stajnia z wozownią.** —Wiadomość  
u Rządy domu. —8608-1-6

## APARTAMENT,

złożony z 6-ciu pokoi, przedpokojem i kuchnią,  
z doskonałym rozkładem, jest do wynajęcia  
od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Chmielnej  
w domu Nr 1, tuż przy Nowym Świecie. —  
Wiadomość tamże u zarządzającego domem.  
—8339-3-3

W domu pod Nr 58A przy ulicy Marszał-  
kowskiej do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

## 7 Pokoi

z przedpokojem i kuchnią. —W tymże domu od  
frontu placu Zielonego pod Nr 7 obok Hotelu  
Maringe, do wynajęcia od 1 czerwca r. b.

## Pięć Pokoi umeblowanych

na 1-m piętrze z balkonem. Wiadomość u Za-  
rządzającego domem. Tamże dowiedzieć się  
można o **Zakładzie Mlecznym** do sprze-  
dania. —8141-3-3

## Lokal frontowy

na 1-szem piętrze

składający się z 5 ciu pokoi, przedpokojem i  
kuchnią, jest do wynajęcia od każdego czasu,  
przy rogu ulic Miodowej i Senatortkiej pod  
Nr 496 (1 nowy). Lokal ten może być użyty  
i na Magazyn Wiadomość w tymże domu  
w Kantorze Fabryki Luster.  
3-3 — 8350 —

## Letnie Mieszkanie

w Wierzbnie za rs. 150 do odnajęcia. Wi-  
adomość u pana Ludwika Perl, róg Alei Jero-  
zolimskiej i Solca, Nr 4 dom Litoopa.  
2-2-8461

Jest do wynajęcia

## MIESZKANIE

od 15 Czerwca do 15 Września, składające się  
z 3 pokoi, przedpokojem, kuchnią ze zlewem i  
wodą, kompletnie umeblowane, na Włodzi-  
mierskiej Nr 11, 2-gie piętro, prawa oficyna.  
—8610-1-2

Do wynajęcia w domu Nr 9, ulica Hr. Ber-  
ga, od 1 Lipca r. b.

## DWA POKOJE

z alkową i piwnicą na parterze. Wiadomość  
u Rządy domu. —8509-1-3

## Pokoik z meblami,

usługą, opałem, za 7 rs. miesięcznie, prze-  
jęcie przez salonik w wieku emerytki. Ulica  
Jerozolimska Nr 30, w oficynie na 1 m pię-  
trze na prawo, Nr mieszkania 17.  
—8614-1-3

## Kto zgubił pół Okulary,

może zgłosić się: Ulica Jerozolimska, dom Nr  
30 nowy, mieszkania 10, od 1 do 3 po połud.  
—8331-1-3



# WAZNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI, na sezon wiosenny i letni OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

**Sak Palt** wiosenne od rs. 14 do 26; **Sak Palt** letnie od 13 do 22; **Garnitury** czarne tutejsze od 23 do 32; **Garnitury** czarne frakowe od rs. 25 do 32; **Garnitury** letnie żakietowe od rs. 24 do 28; **Garnitury** kurtowe różne żakiet od rs. 24 do 32; **Garnitury** kurtowe marynarkowe od rs. 18 do 26; **Palta** Angielskie do stanu od rs. 17 do 28; **Palta** Angielskie z pasami od rs. 12 do 30; **Barki** z nieprzemakalnego sukna od rs. 18 do 22; **Marynarki** myśliwskie od rs. 8 do 15; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. 8 do 12; **Szlafroki** dubeltowe od rs. 12 do 22; **Ranne ubiory** od rs. 14 do 18; **Spodnie** różnego gatunku od rs. 5 do 8; **Kamizelki** aksamitne od rs. 5 do 6; **kamizelki** sztuczne od rs. 4 do 5; **Płaszcz** deszczochronne na różne ceny.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Z szanowaniem, **E. SAMET**, Krawiec z Wiednia.

58-0

-3976-

## Ostrzeżenie.

Ostrzega się niniejszym aby nikt nie nabywał **weksli**, jednego na 309 i drugiego na 100 rs. wystawionych, noszących datę 1873 roku., miesiąca i dnia bliżej niepamiętnego, blanco co do zlecenia i terminu, podpisanych przez Salomona i J. Jesiotrów, gdyż weksle te pozbawione są wszelkiego znaczenia.

2-2-8594.

Jest do sprzedania

## Konserwator

z trzema puszkami porcelanowymi, oraz duży **Stół marmurowy**. Wiadomość w Cukierni Pągowskiego. Ulica Marszałkowska Nr 47.

-8103-4-4

Do sprzedania

## Komplet Kłosów

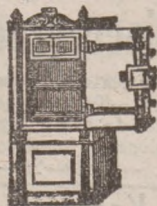
od pierwszego do ostatniego numeru, wszystkie tomy **oprawne**. Widzieć można codziennie od 9 rano do 8 wieczorem Zakroczymaska Nr 9. Stróż wskazuje—Również do zbycia **Łódź** jesionowe szerokie i duży **Kufer** żelazem okuty.

-8513-2-3

## 12 zmian DEKORACJI

z przystawkami, **biblioteka**, **partytura** i **muzykalja**, oraz **Garderoba**, a mianowicie: **krakowska** piękna, **hiszpańska**, **francuska**, **włoska**, (**bandycka**).—**Ludowa**: **chłopska**, **górska**, **żydowska**, **liberyjna**, i t. p. razem albo częściowo **do sprzedania**, lub **wydierżawienia**.—Wiadomość przy ulicy Aleksandra Nr 10, od tyłu na 2-gim piętrze, mieszkania Nr 15.

2-0-0000



## SPECJALNA FABRYKA

**Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe**

**Nowy-Świat Nr 33.**

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. 7-24-7535

## Pierwsza Berlińska Pralnia.

NOWOŚĆ.

NOWOŚĆ.

Niniejszem mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż przy ulicy **Tłomackiej** Nr 6, w byłym Hotelu Wileńskim, otworzyłem nową ulepszoną **Pralnię**, gdzie przyjmuję koszule męskie, damskie, kołnierzyki, mankiety, spodnie do karbowania, firanki, oraz wszelką bieliznę do prania, po cenie nader umiarkowanej. Przytem pozwolę sobie nadmienić, iż pracując kilką lat za granicą, doszedłem sekretu co do białości, sztywności, oraz błyszczu bielizny. Ulepszenie zaś polega na tem, iż bielizna przez pranie nie ulega nigdy zniszczeniu.

Polecam się łaskawym względem Szan. Publiczności

**S. MOSZCZYC.**

3-3 — 8312 —

## WODY MINERALNE NATURALNE.

Wszystkie wody objęte moim cennikiem, świeże, tegorocznego czerpania, od zarządów źródeł otrzymałem.

Razem z wodami nadeszły wyrabiane z wód przetwory, jako to: **Pastyłki**, **sele**, **ługi**, **szlamy**, **mydła**.

Broszury nadsyłane ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami, biorącym wody wydaje się bezpłatnie. Odstawa do dworców kolei na koszt apteki.

Właściciel Apteki przy ulicy **Nowy-Świat** Nr 66, obok **Ordynackiej**.

5-6 — 7871 —

**K. LILPOP.**

**Zakład Wód Mineralnych lekarskich, sztucznych i naturalnych ze źródeł czerpanych, przy Aptece  
Magistra Farmacji**

## LEONARDA ZIEMINSKIEGO,

ulica **Marszałkowska**, wprost **Zielonego Placu**.

Zawiadamia, że od dnia 18 Maja wydawane będą każdodziennie między godzinami 6-stą a 10-tą rano, wszystkie wody mineralne, sztuczne i naturalne wiosennego czerpania, tak zimne jak i gorące, stosownie do temperatury odpowiednich źródeł. Używającym wody lekarskie w Zakładzie, udzielają się wszelkie objaśnienia; zaś **Sól karlsbadzka**, **serwatka** i **mleko**, dodawane są do wód bezpłatnie.

Dokładność przy ekspedycji wód, obecność właściciela Zakładu, czuwającego nad takową i kontrolującego; blizkie sąsiedztwo **Ogrodu Saskiego**, ułatwiającego spacer niezbędny przy leczeniu się wodami, oraz ceny przystępne, dają możliwość i ułatwienie w przeprowadzeniu kuracji systematycznej wodami mineralnymi.

3-3 — 7675 —

**Leonard Ziemiński,**  
**Magister Farmacji.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.”—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшавы 20 Мая (1 Июнь) 1877 г.

Redaktor **Wacław Szymanowski.** — Wydawca **Gustaw Gebethner.**

Patrz Dodatek.

## UWIADOMIENIE.

**Zakład galanteryjno-introligatorski Michała Winklera**, egzystujący przy ulicy **Leszno** Nr 8, **przeniesiony** zostanie od 1 Lipca 1877 r. do domu **W. P. J. Ch. Bernstein**, przy ulicy **Tłomackiej** pod Nr 9 (739) ob. Zakład powyższej firmy cieszący się od lat kilkunastu uznaniem swoich WW. PP. Klientów w wykonywaniu wszelkich robót, poleca się i nadal wysokim względem Szanownej Publiczności i wykonywać będzie wszelkie roboty w zakres introligatorski wchodzące, mianowicie wszelkiego rodzaju **oprawy książek i Albumów**, oraz **naktadów i galanterje**. Nadto przyjmuje wszelkie obstalunki **Portmon, Portfeli, Pularsów** i t. d. i onychże **reparacje, naklejania mapp i planów** robionych na **kalce**. Roboty powyższe wykonywają się z wielką akuracją i gustem po cenach jak najumiarkowanych.

1-3 — 8598 —

## Młody Człowiek Włoch,

posiadający język francuski, pragnie udzielać lekcji języka włoskiego. Życzący korzystać, raczą porozumieć się listownie pod adresem **Joseph Allessandri**. Ulica **Senatorska** Nr 16, mieszkania 14. —8637-1-3

Potrzebny jest zaraz

## UCZEŃ

z odbytą jedno-roczną lub więcej praktyką do Apteki na prowincji. Uprasza się o porozumienie listowne pod adresem **S. Obrąpalski** w **Wierzbowlowie**, **Suwałskiej guberni**.

-8612-1-3

## Folwark-Willa

pod **Warszawą**, do sprzedania razem lub osobno. Opis u **Szwajcara** w **Hotelu Lipskim**.

-8621-1-3

## Lecznica Nowy-Świat

Numer 57.

Dr **Lewandowski** po powrocie z zagranicy, przyjmuje chorych w tejże Lecznicy codziennie od godziny 1-2 z chorobami wewnętrznymi, przeważnie **piersiowymi**.

-5327-

## Namiot

sprowadzony z **Anglii**, nieużywany, bardzo ozdobny i praktyczny dający się z łatwością składać. Może służyć do ogrodu lub sprzedaży wody sodowej. **Cena** takowego rs. 120. — Wiadomość w magazynie **Braci Lessar**, **Rymarska**.

3-3-8420

Do zakładu fotograficznego potrzebny jest

## UCZEŃ

Wiadomość w domu pod Nr 12, ulica **Nieścała**.

3-3 — 8406 —

## PIWNICE MEDOKSKIE.

Dla wygody Szanownej Publiczności **Warszawskiej**, otworzonym został **Zakład Gastronomiczny**, w którym szacowny trunek **winnic Medoku** konsumowanym jest na **kieliszki**, **szkłanki** i **butelki**, przy zdrowych przekąskach zimnych, i gorących sporządzanych na sposób **kuchni francuskiej**. **Śniadanie** zwyczajne z **koniakiem** i **winem** zadawalniające apetyt i smak najwyszukańszy, po cenie **45 kopiejek**.

Właściciel **Piwnic Medokskich**, ciesząc się zaufaniem konsumentów tutejszych, ma nadzieję, że Zakład wyżej wspomniany, otwarty na żądanie tychże, przy życzliwym i sprawiedliwym oceniu, uczęszczanym będzie; a ze swej strony zapewnia dołożenie całej usilności, ażeby zadość uczynić wszelkiemu wymaganiu.

Zakład **Winiarni Piwnic Medokskich** ze **śniadaniami francuskimi** otworzonym został: **Krakowskie-Przedmieście, Nr 21, obok Poczty**.

1-3 — 8547 —

## SKŁAD SUKNA i KORTÓW

**Wierzbowa 2, obok Hotelu Angielskiego.**

**Antoniego Kessel,**

Poleca Szanownej Publiczności najświeższych deseni **korty angielskie** i **francuskie**, **krajowe dla dam** tak zwane **greenmantel**, **kamizelki pikowe** i **jedwabne**, **dryle**, **plaidy**, **czapraiki męskie** i **damskie**, **flice**, **dery** na **konie**, **koldry sławuckie**, oraz **angielskie**.

2-3

-8268-

## KANAREK

wyleciał z klatki dnia 29 Maja r. b., w domu Nr 6 przy ulicy **Orlej**; ktośby takowego odniósł pod powyższy adres do **P. Lamberta** otrzyma 2 rs. nagrody.

-8614-1-3

**Do sprzedania:**

**Palto** aksamitne strojne (**Poloneza**), na słowny wzrost i **Regenmantel**. **Bracka** Nr 1, w szkole żeńskiej, stróż wskazuje.

-8635-1-2



Dnia 1 Czerwca 1877 roku.

Piątek.

Dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1877 roku.

NAKLADEM i DRUKIEM KSIĘGARNI  
pod firmą  
**JOZEFA ZAWADZKIEGO**  
w WILNIE,  
wydane są następujące dzieła:

**Kucharka Litewska,**  
Wydanie 5-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 50.  
**Gospodyni Litewska,**  
Wydanie 6-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 20.  
**Rocznik Gospodarski,**  
przez Autorkę Gospodyni Litewskiej kop. 50.  
**ZIELNIK EKONOMICZNO-TECHNICZNY,**  
przez Józefa **Geralda Wyżyckiego,**  
2 tomy. Cena zniziona z rs. 5 kop. 50, na rs. 2  
k. 50. Nadto znajduje się na składzie głównym:  
**MEDYCYNĄ DO POWSZECHNEGO UŻYTKU,**  
przez Dra **Świdarskiego.**  
(Dzieło napisane z wielką znajomością rzeczy  
i nader praktyczne). 2 tomy rs. 1.  
Skład główny u Gebethnera i Wolffa.  
—6886—5—6

**CADERSKI P.**  
**ŁATWA MSZA**

na 2 głosy (i bas ad libitum),  
z towarzyszeniem organu lub na sam organ,  
(ofiarowana W mu **X. E. Janczakowi**),  
dla użytku szkółek elementarnych, seminarji,  
nauz. pensjonatów i organizmów parafialnych  
zalecona. wyszła

Nakładem Składu Nut  
**G. SENNEWALDA**

przy ulicy Miodowej Nr 4.  
Cena Mszy kop. 45.  
Głos osobny 15  
Do nabycia we wszystkich składach nut  
w Warszawie, na prowincji i zagranicą.  
—8551—1—3

Poszukuje się  
**Nauczyciela**  
do dorodnego chłopca, dla nauczania go pi-  
sać, czytać i gramatyki polskiej, przez go-  
dziń dwie codziennie. Listy z oznaczeniem  
ceny miesięcznej pod adresem F. K. S. 22  
do Kurjera Warszawskiego —8542—2—2

Potrzebne są  
**PANNY**  
uzdatnione i podręczne, do pracowni sukien  
J. Królikowskiej. Ulica Niecała Nr 7.  
—8565—2—2

Potrzebne są  
**PANNY**  
podręczne do bielizny. Ulica Marijańska Nr 11  
nowy, mieszkania 17, oficya lewa. —8394—1—

Potrzebne:  
1) **Panna** kompletnie uzdatniona do kroju  
sukien damskich i kierowania pracownią.  
2) **Panna** obznajmiona w pewnym stopniu  
z rachunkowością, do przyjmowania gości.  
Adresy składać można w Redakcji Kurjera  
Warszawskiego pod lit. B. Y. —8376—3—3

**Panny,**  
uzdolnione w robocie ręcznej, mogą również  
zajmować wprawne na maszynach, mogą znaleźć  
zajęcie zaraz, w pracowni ubiorów Damskich  
**Bronisławy Radziszewskiej,** przy ulicy  
Ś. to Krzyżkiej Nr 33 (róg Marszałkowskiej),  
na 1 em piętrze. 3—3—8459

Potrzebna jest zaraz  
**PANNA**  
do staników damskich. Grzybowska Nr 18,  
mieszkania 19, oraz Panny do nauki.  
—8573—2—2

**KOLONJA.**  
Za przystępną cenę 4 werst od Warszawy,  
za Budnem, jest do sprzedania Kolonia Brze-  
zany, 1 1/2 włoki rozległości, kompletnie za-  
gospodarowana, z dobrymi budowlami i dwo-  
ma mieszkalnymi domami, z inwentarzem ży-  
wym i martwym i z lasami. Wiadomość  
na miejscu lub przy ulicy Aleksandra Nr 13,  
u właściciela domu, od godziny 1 do 4 po  
południu każdodziennie. —8371—3—3

Do Fabryki Kwiatów **C. Boito,** ulica Kró-  
lewska Nr 1, potrzebne są

**PANNY**  
uzdolnione i podręczne.  
—8544—2—2

Potrzebna jest  
**PANNA**  
podręczna do bielizny. Marszałkowska Nr 48,  
mieszkania 11. —8533—2—2

Poszukuje się  
**OSOBY**  
w podeszłym wieku, z średnim wykształce-  
niem, do towarzystwa dla jednej osoby i to  
na wieś. Wiadomość, ulica Twarda Nr 15,  
mieszkania 10. —8446—2—2

Żądanym jest  
**Praktykant**  
lub też **Pisarz prowentowy.** Adressa pro-  
szę składać u Kassjera Gazety Polskiej pod  
literami J. K. —8471—2—3

**Rossjanika**  
patentowana, mówiąca dobrze po francuzku  
i po niemiecku, z dobrą mazyką, jest do  
umieszczenia w Warszawie, lub na pół miej-  
sca. Wiadomość u **Prof. G. de Pré-**  
**champs,** ulica Długa Nr 23, (gdzie Eldo-  
rado). —8491—2—2

**Osoba Młoda,**  
poszukuje miejsca do pielęgowania  
chorej osoby lub do dozoru dzieci  
w **Ciechocinku.**  
Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszka-  
nia 19. —8500—2—3

Zdatny i wypraktykowany  
**MECHANIK,**  
który długie lata przy fabrykach żelaznych i  
odlewów w Niemczech pracował, jako werkfi-  
rer, poszukuje na zasadach dobrych swia-  
dectw przy takiejże fabryce jako werkfirer  
lub za maszynistę. —Bliższa wiado-  
mość u Bogumiła Müller, szewcarka, Nowo-  
lipie Nr 54. 2—4—8445

**Kupiec z Prus**  
utrzymujący książki w pierwszorzędnym fir-  
mach tutejszych i prowadzący koresponden-  
cję w języku polskim i niemieckim, szuka  
więcej zajęcia na godziny. Adres:  
K. N., ulica Gołębia Nr 17, mieszkania 13.  
—8448—2—3

**Gubernantki i Gubernierów,** oraz  
**Bony** krajowego pochodzenia, tak jak cu-  
dziemców, przedstawia  
**Leokadja Micińska.**  
Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej.  
—8247—3—8

Potrzebny jest do Apteki na prowincję  
**UCZEŃ**  
za wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy  
Elektoralnej pod Nrem domu 28, a lokalu 1.  
—8574—2—3

**ADWOKACI**  
Magister Prawa i Administracji **Józef Do-**  
**mański** i **Napoleon Miron Mierkowski,**  
utrzymujący wspólną kancelarię w Warsza-  
wie przy ulicy Ś. to Jerskiej Nr 12, załatwiają  
wszelkie interesa prawne w Warszawie i na  
prowincji. Zajmują się również odryskaniem  
spadków za granicą i w Cesarstwie. Kan-  
celarja otwarta od godziny 8 do 10 z rana  
i od 4 do 7 po południu. Na korespondencję  
odpowiadają za dołączeniem marek pocztow-  
ych. —7346—6—6

**Młody Człowiek**  
przybyły z prowincji, życzy sobie miejsca pi-  
sarza prowentowego na wieś. Wiadomość  
przy ulicy Freta Nr 1 8, w sklepie wiktuałów  
—8170—3—3

Jest do sprzedania  
**MAJĄTEK,**  
w glebie pszennej, wólk 30 1/2, mający, bez  
służebności, położony w gub. Lubelskiej, pow.  
Janowski. Interesanci zechcą zostawić adres  
w Redakcji pod lit. J. M. 3—3—8423

**Urządzenie sklepowe**  
do sprzedania. t. i. Szafy, Bufety, Zuaki, Wa-  
gi. Wiadomość, ulica Tamka Nr 38, w sklepie.  
—8305—3—3

## Magistrat miasta Warszawy

W dniu 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali li-  
cytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1878 węgla kamiennych dla wo-  
dociągów Warszawskiego i Pragskiego pudów 150 000 od kop. 17 za pud.  
Kunkurenci niebędący stawiać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu  
w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opiewające deklaracje z dołączeniem  
wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.  
Warunki licytacyjne, oraz gatunek węgla, mogą być przejrane w Wydziale Admi-  
nistracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklara-  
cji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.  
2—3 — 7914 —

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń  
Magistratu licytacja in minus przez opiewające deklaracje na dostawę w roku 1878 dla  
drukarni przy Kancelarii Ober-Polimejstra m. Warszawy:  
1) Papieru na drukowanie Warszawskiej Gazety Policyjnej, około 1130 ryz, od rs. 2  
kop. 25 za ryzę;  
2) papieru białego na drukowanie dodatków do tejże Gazety około 3-ch ryz, od rubli  
7 miu za ryzę.  
Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wy-  
żej oznaczonym opiewające deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40,  
podług wzoru niżej zamieszczonego wraz kwitem kassy miejskiej m. Warszawy, na złożone  
w tejże kassie wadium w ilości rs. 256 i na koszt ogłoszenia rs. 18.  
Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdo-  
dziennie, wyjąwszy dni świątecznych

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się do-  
stawy w roku 1878 dla drukarni przy Kancelarii Ober-Polimejstra m. Warszawy (wypi-  
sać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy wraz z cenami), i odstępuję  
od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom  
i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.  
Kwit na złożone w kassie miejskiej wadium w ilości rubli 256 i na koszt ogłoszenia  
rub. 18 przy niniejszem załączam  
Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr. N., pisałem dnia N.  
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.) —8352—1—3

## BANK POLSKI

Podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 10 (22) Czerwca 1877 r. o godz. 12 w po-  
łudnie odbywać się będzie w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie licytacja na  
sprzedaż dóbr Niedźwiada, w gubernii Lubelskiej powiecie Lubartowskim położonych.  
Szacunek pomienionych dóbr (obejmujących około 135 włók) ustanawia się do licyta-  
cji na Rs. 75,000. Wadium do licytacji wymagane jest w summie Rs. 7500.  
Bliższe warunki licytacji, wykazujące zarazem sposób spłaty szacunku, którego zna-  
czna część pozostaje przy gruncie do spłaty ratami amortyzacyjnymi, przejrane być mogą  
w Banku Polskim u Naczelnika Kancelarii każdodziennie w godzinach biurowych z wyjąt-  
kiem dni świątecznych, oraz u Administratora dóbr Lubartowskich w Lubartowie  
Prezes Banku Polskiego: **F. Baumgarten.**  
Naczelnik Kancelarii: **A. Rajzacher.**  
—8553—1—3

## BANK POLSKI

Podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu nie dościsła do skutku w dniu 2 (1)  
Maja roku bież. licytacji na sprzedaż dóbr Rzeczniów z osadą Grabowie w gubernii Ra-  
dziejewskiej powiecie Łęckim położonych, odbędzie się dnia 1 (13) Czerwca r. b. o godzinie 12  
w południe, w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, powtórna licytacja na sprze-  
daż pomienionych dóbr od zniżonego o 25% szacunku  
Dobra te obejmujące w ogółem około 152 włók, podzielone zostały na 4 części oddzieln-  
e, od 20 do 50 włók każda. Kunkurować można o kupno dóbr w całości lub oddzielnych czę-  
ści, pierwszeństwo wszelkie zapenia się konkurującym o część, tak, iż w razie dościsła do  
skutku licytacji na całe dobra, żadna na kupno części uwzględnionemu nie będa.  
Szacunek całych dóbr wraz z inwentarzem żywym i martwym, w nich się znajdującym,  
ustanawia się do licytacji na rs. 157,500 z rozdziałem na części, w warunkach licyta-  
cyjnych wskazanym.  
Wadium do licytacji wymagane jest w wysokości 10% szacunku.  
Utrzymujący się przy licytacji w ciągu dni 20, spłacić winien spłacić całą wartość  
inwentarza i 1/4 część szacunku dóbr, resztując 3/4 szacunku pozostawia Bank przy gruncie do  
spłaty ratami amortyzacyjnymi w ciągu lat 25 1/2, licząc 5% na procent i 2% na umorzenie.  
Bliższe warunki licytacji jakoteż szczegóły dóbr dotyczące, przejrane być mogą  
w Banku Polskim u Naczelnika Kancelarii każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, o-  
raz na miejscu u Administratora dóbr.  
Prezes Banku **T. Baumgarten.**  
Naczelnik Kancelarii, **A. Rajzacher.**  
2—3 — 8322 —

### W zakładach moich nauki kreju.

Udzielam podług mojej własnej najnowszej metody, nie podług formy stani-  
ka, bo taka metoda nienaukowa i niema dokładnego obliczenia, tylko na oko  
machinalnie wykonują się formy, jest niezmiernie trudna niezrozumiała dla  
uczenia—zaledwie mogą stworzyć stanik pod okiem uczącej, a po kursie całkiem  
chybia cele. Jeżeli w której pracowni podobnym sposobem są wstawiane suknie  
krajac—to nie z nauki, a z mechanizmu nabytego, przy długoletniej praktyce.  
Uczę w sposób praktyczniejszy.  
1) Ażeby same uczenie nie potrzebowały robić rozmiaru dla każdej osoby  
z osobna, jak przy innej metodzie, więc wydrukowałem dla 38 osób, i z tych gotowych wy-  
biera się tylko jeden miernik, i tem jednym wszystkimi staniki i okrycia najnowsze  
mierzy się podług **gotowych już wzorów** dokładnie obliczonych i opisanych w tym  
dziele. 2) Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować  
formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe za pomocą których bardzo łatwo i do-  
kładnie wykonywają się kroje, czego jest dowodem, że uczenie moje zakładają pracownie  
i drugich uczą. Dwu tomowe dzieło zawiera tekst arkuszy 10, a rycin 1,000 figur, kosztu-  
je rs. 3 kop. 50. Wpisując się można na naukę każdego dnia w zakładach moich na kurs  
dwi-tygodniowy za rs. 8, a z nauką szycia na jeden miesiąc za dopłatą rs. 5. **We Lwo-**  
**wie Halička, w Krakowie Reformacka, w Warszawie** osobiście udzielam Miodowa  
Nr 1, piętro 2 mieszkania Nr 13. **Ksawery Głodziński** Uczennicom moim wydaje swia-  
dectwa drukowane. 2—6 — 8013 —

## Dla obywateli ziemian i faorykantów.

Biuro zleceń **K. Molinskiego** w Poznaniu przy ulicy Strzałowej Nr 6, egzystu-  
jące od lat 26, poleca wszelkiego rodzaju urzędników, jako to, pełnomocników, radców  
głównych, ekonomów, leśników, kas'erów, rachmistrzów, korespondentów, nauczycieli, guwer-  
nantki tutejsze i zagraniczne, francuzki i bony, wszelkiego rodzaju techników, gorzelników,  
młynarzy, maszynistów, kowali i innych fabrykantów, lecz tylko ludzi dobrze poleconych  
i fachowych. Na żądanie zatrudni się i sprowadzaniem ludzi do pracy. Aby punktualnie  
wykonać dane polecenia, upraszam o wczesne zamówienia.  
4—12 — 8084 —



zaraz. Wiadomość w Hotelu Litewskim w Za-  
kądzie karet. —8131—3-3



Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

## AMERYKANSKI CLANS

do damskiego i dzieciennego obuwia wyrabiany przez

### HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) Czarny do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) Brązowy do skór i obuwia ze złocisto brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Stoniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

128-0-18361

HAUTHAWAY & SONS.

### Nowy gatunek Papierosów

Z FABRYKI

## JEAN VOURIS

w PETERSBURGU

§ 11

w cenie rs. 1 za 100 sztuk  
nadszedł do Magazynów

### J. Rosenbluma

w Warszawie i Plocku. 2-3 — 8254 —

## FARBA PLATYNOWA

(ulepszona farba olejna)

Najlepszy materiał do malowania domów, drzewa i dachów żelaznych. Nie lepszego przeciwko wilgotnym ścianom.

Obstalunki po zmierzonych cenach przyjmuje.

### F. Pietschmann

5-0 — 7836 —

Leszno Nr 19.

## SKŁAD MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatunku **MEBLE**, Biura, Biurka i Stoły kanlorowe, oraz **Mebłe Głuche**, krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie.

19-0

— 1224 —

## Oryginalne Amerykańskie

Kosiarki Remingtona.

Zniwiarki Waltera A. Wooda.

Zniwiarki Williama Ansona Wooda.

Zniwiarki „Ceres.”

Zniwiarko-Kosiarki „Champion.”

Zniwiarko-Kosiarki Remingtona.

Grabie mechaniczne amerykańskie i krajowe.

Przetraszacze, oraz wszelkiego rodzaju inne praktyczne i trwałe maszyny i narzędzia rolnicze poleca

### SKŁAD GŁÓWNY

## Towarzystwa Akcyjnego

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

mieszczą się przy ulicy Senatorskiej Nr 473D, obok kościoła św. Antoniego.

7-0

— 5832 —

## MIEJSCOWOŚĆ KURACYJNA „GLEICHENBERG” W STYRJ

Stacja Zachodniej kolei węgierskiej Feldbach

Sezon od 1 Maja do 30 Września

Szczawy sodowe żelaziste, Żantycy kozia, Mleko, inhalacje z nalewek igieł sosnowych, Kąpieli z wody słodkiej i mineralnej, Kąpieli z kwasem węglanym, Kąpieli do pływania, Zakład Hydropatyczny, Wskazania przeciwko katarom wszystkich błon śluzowych, głównie organów oddechowych i przewodu pokarmowego, specjalnie w chorobach krtani, chronicznym katarze oskrzeli, chronicznym zapaleniu płuc, Emfizemie, Dyspepsji i Katarze żołądka, niedokrewności i bladości. Przeciwszkazanie: Gruźlica płuc z febrą.

Obstalunki na wodę, mieszkanie, oraz broszury o zakładzie zdrowym załatwia Dyrekcja w Gleichenbergu.

8-12 — 5335 —

### Pierwsza Krajowa Fabryka Żniwiarek

## J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie Aleje Jerozolimskie Numer 89.

Zastosowując od roku 1875 specjalne przyrządy i maszyny sprowadzone z Ameryki do budowy Żniwiarek, i ulepszając z każdym rokiem takowe, znajduję się obecnie, w możności obniżenia jeszcze w roku bieżącym, ceny swych wyrobów, a mianowicie:

1) Żniwiarę systemu Walter et Wood ulepszoną, z zastosowaniem samosmarów z całym mechanizmem i odmiennym cięciem, sprzedaje za rs. 225 (cena w r. 1875 rs. 250).

Uwaga. Przetem Fabryka obowiązuje się zmieniać w ciągu pierwszego roku bezpłatnie wszelkie sztuki lane, któreby uległy uszkodzeniu w robocie, lub przysięgę napowrót maszyny zwracając jej wartość, gdyby po wypróbowaniu niepodobalała się kupującemu.

2) Żniwiarę Ceres, Fabryka sprzedaje za rs. 200. (Cena w roku 1876 rs. 225).

Z zamówieniami zgłaszać się można oprócz wyżej wymienionego adresu i do biura J. A. Kraszewskiego, przy ulicy Erywańskiej Nr 4a.

6-12 — 7679 —

### Na Sezon Wiosenny i Letni

Poleca Skład Bielizny Gotowej

## JÓZEFA NATHANBLUT,

Senatorska, 22, wprost kościoła Św. Antoniego

### Wielki wybór Koszul Męskich:

odznaczających się trwałością materiału, akuracją i staranną robotą, podług najnowszych fasonów paryżkich.

### CENNIK:

1/2 tuzina Koszul kolorowych kretonowych pranych, w najświeższych kolorach rs. 10 kop. 50.

1/2 „ Koszul białych kretonowych pranych z cienkimi webowymi gorsami i poczwornymi mankietami, starannie wykończone, rs. 11 kop. 70.

1/2 „ Koszul nocnych z płótna Bielefeldzkiego, starannie uszyte, rs. 12 do 15.

1/2 „ Koszul dziennych płóciennych i webowych, pranych z płótna Bielefeldzkiego, Hollenderskiego i Szwajcarskiego, od rs. 19 do 36.

1/2 „ Koszul dzieciennych białych, kretonowych z webowymi gorsami, od rs. 8 kop. 10.

### Wielki wybór Koszul Angielskich Oksfortowych.

Kalesony męskie płócienne, webowe, rypsowe, dymkowe, białe i kolorowe, odznaczające się praktycznym krojem.

Cena pół tuzina od rs. 8 do rs. 10 kop. 50

Znaczny zapas Kołnierzyków, Mankietów męskich, damskich i dzieciennych w 12-stu najnowszych fasonach.

Krawaty paryżkie i angielskie najmodniejsze.

Skarpety i Pończochy francuskie i angielskie, męskie, damskie i dzieciennie białe i kolorowe w ratunkach najlepszych.

Powyzsza bielizna sprzedaje się również na sztuki. Ceny stałe.

5-6

— 7354 —

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3 nowy, obok Hotelu Rzymskiego naprzeciwko poczty

## MAGAZYN MEBLI

### JÓZEFA OLSZTYŃSKIEGO I SYNA

zaopatrzony jest w znaczny dobór Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże Garnitury zupełnie wykończone, są do sprzedania.

2-12

— 8061 —

## WYROBY PONCZOSZNICZE

Z WARSZAWSKIEJ FABRYKI

Królewska Nr 28.

znajdują się we wszelkich gatunkach, tylko w Składzie Nici, ulica Hr. Berga i róg Mazowieckiej Nr 11, gdzie przyjmują się obstalunki i nadrobki.

Tamże objaśnienia o Maszynach do Pończoch bez szwów, doświadczonych w korzystnym zarobkowaniu.

Listy o objaśnienia z marką nadsyłać należy.

— 868-14-0

## FABRYKA KWIATÓW

### C. BOLTO,

egzystująca na Krakowskim Przedmieściu, w domu dawnym Bayera Nr 9, otworzyła obecnie dla większej dogodności kupujących Sklep w tymże domu od ulicy Królewskiej. Fabryka ta rozszerzywszy swą działalność, zaopatrzyła się w znaczny dobór kwiatów własnego wyrobu, oraz piór, kwiatów i kapeluszy paryżkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, a stałych.

9-12

— 6859 —





## KARETA

do sprzedania. Ulica Leszno Nr 54.  
—8372—2—3

### Do wynajęcia od 1-go Lipca

przy ulicy Wspólnej Nr 21, niedaleko Marszałkowskiej:

**3 pokoje** z wygodnym rozkładem i wszelkimi wygodami, na parterze lub na 1-m piętrze, za 380 rubli rocznie.

**2 pokoje** z kuchnią, piwnicą, w oficynie, za 180 rubli. Wiadomość u stróża.  
—8554—2—3

Od 1 Lipca r. b.

## różne Lokale,

2, 3 pokoje do wynajęcia, oraz bufet i szafy urzędowej roboty, po magazynie miod, do sprzedania. Nowy-Swiat Nr 12. W. u Rządey.  
—8583—2—3

Tuż przy stacji Pruszków D. Ż. W. W. do wynajęcia

### LETNIE MIESZKANIE

składające się z 3-ch pokoi, kuchni, obszernej werandy i kąpieli w ogrodzie. Bliskość wiadomości w właściciela domu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 16, w godzinach od 3—5 po południu.  
—8571—2—2

W bliskości Saskiego Ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

## Różne Lokale!!!

po 2, 3, 4, 5, 6 i więcej pokoi z wodociągami, zlewami i wszystkimi wygodami gospodarskimi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządey domu Nr 2a.  
—7338—9—9

## Dwa Mieszkania,

w każdym czasie na 1-em piętrze, 3 pokoje z balkonem i na 2 piętrze, 3 pokoje od frontu, przy ulicy Marszałkowskiej z umeblowaniem lub bez. Wiadomość u stróża domu Nr 21, przy ulicy Widok.  
—2—3—8429

Są do wynajęcia od 1-go Lipca

## MIESZKANIA

świeżo odrestaurowane na 1-em piętrze: **5 pokoi** z przedpokojem, kuchnią, balkonem, etc. za rs. 500. **4 pokoje** z przedpokojem, kuchnią, etc. za rs. 340. **Sklep** duży z oknem od ulicy Marszałkowskiej, za ss. 130. Na żądanie może być dodane do sklepu wygodne mieszkanie, a do lokali stajnia i wozownia. — Wiadomość na miejscu, w domu przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wilezkiej Nr 17.  
—2—3—8438

### Letnie Mieszkanie

w Mokotowie w obszernym ogrodzie, składające się z 2-ch Pokoi i Kuchni oraz z 2-ch Komórek, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 21.  
—2—2—8399—

## POKÓJ

jeden lub dwa razem, umeblowane, z usługą i wszelkimi wygodami, do wynajęcia. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19.  
—8410—2—3

## Różne Letnie Mieszkania

w pięknej pociągowej nad Wisłą, w bliskości lasu Białeńskiego, o jedną wiorstę od rogatki Marymontskich odległości, są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u Właściciela w Potoku.  
—8276—3—3

## LOKAL

złożony z 4-ch pokoi, przedpokojem, kuchnią, 2-ch komórek, piwnicy i drwalni, na parterze, do najęcia od 1-go Lipca. — Żorawia N. 24.  
—8460—2—3

## LOKAL

przy ulicy Królewskiej pod Nrem 5, złożony z 6 dużych pokoi, obszernego pasażu, spiżarni, przedpokojem i kuchnią, z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. za cenę rs. 750 rocznie. Wiadomość u stróża.  
—8430—2—3

Ulica Złota Nr 17, od 1 Lipca r. b. do najęcia

## Mieszkanie

na parterze, w pałacyku, złożone z 4 pokoi z kuchnią, wśród ogrodu, dla osoby pojedynczej lub ludzi bezdzietnych. Stajnia i wozownia może być dodana. Wiadomość u stróża.  
—8427—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.” — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Na 3 miesiące letnie jest do wynajęcia

## MIESZKANIE,

z meblami i fortepianem, na pierwszym piętrze, róg Zielnej i Sto-Krzyżkiej. — Tamże jest do sprzedania **Lampa** stołowa duża z kandelabrami, zupełnie nieużywana, **Maszyna** do szycia prawie nowa i prawdziwy **Szal turecki**. Nr domu 22-gi, obejrzyć można od 12 tej do 4-tej.  
—8400—3—3

## LOKAL

z ogrodem pięknym, złożony z 5-ciu pokoi, z wszelkimi wygodami, na parterze lub piętrze, w razie potrzeby może być dodana stajnia i wozownia, do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Kruczej Nr 5/1757D. Mieszkanie to może służyć nawet za letnie. —8370—3—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia przed 1 Lipca na rok lub dłużej w domu przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11a obok Banku Handlowego

## MIESZKANIE

na 1-m piętrze, składające się z 8 pokoi, przedpokojem, kwietnika, pawlaczki, pasażów, kuchni i spiżarni, stajnia i wozownia. W mieszkaniu tym zaprowadzony wodociąg, zlew, wateklozet, wanna, gaz z ozdobnymi lampami. Wiadomość na miejscu. —8300—4—6

### Mieszkania do wynajęcia

przy ulicy Nowy Świat Nr 1308/56 są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. różne mieszkania **elegancko urządzone**, z wodociągami i zlewami, składające się z Salonu jednego i dwóch Pokoiów, przedpokojem, kuchnią, spiżarni wraz z wszelkimi wygodami. Cena od 325—475 rubli — Wiadomość na miejscu między 4 a 6 god. po połud —8107—5—6

### Letnie Mieszkanie

przy folwarku w okolicy lesistej i przyjemnej, 8 wiorst od rogatki Mokotowskich, a wiorsta od parku **Matolin**. Komunikacja z Warszawą bardzo łatwa, mieszkanie **Pokój, kuchnia i alkowa**, cena 15 rs. miesięcznie. Wiadomość, ulica Podwal Nr 20 u właściciela domu, od 11 do 4 po południu.  
—8398—3—3

Do wynajęcia

## LOKALE

przy zbiegu ulicy Marszałkowskiej, Mokotowskiej i Nowowiejskiej w domu nowo wybudowanym pod Nrem 9/1754J, powyższy budynek jest zbudowany tak dogodnie, że w nim można dostać mieszkanie stosownie do życzenia, czy 1, 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z jednym i dwoma oknami, wejście do każdego pokoju oddzielne z kurytarza, za najem jednego pokoju z jednym oknem, rs. 4 i 4 kop. 50. Przytem można będzie wejść w stosunki z Zarządzającym, o usługę i opał, co będzie znacznie taniej jak się praktykuje w mieście. Powyższe mieszkania są w bliskości kościoła Ś-go Aleksandra, Targu, Alei i Ogrodu Botanicznego. Wiadomość na miejscu i przy ulicy Miodowej w domu W-go Lesera pod Nrem 11/491, w sklepie gdzie woda sodowa.  
—8511—2—3

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od 1-go Lipca 1877 r.

## LOKAL

suchy, ciepły, złożony z 4ch pokoi (w tem salon o 3 oknach z balkonem), przedpokojem, kuchnią, pasażem, schowanką i góry wspólnej, z dwoma wejściami, oświetlonym gazem, z wodociągami i zlewem, na 1-em piętrze od frontu, za rs. 525 rocznie. Wspólna Nr 10, stróż wskaże.  
—8203—6—6

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. jeden

## POKÓJ

frontowy, z dwoma oknami, usługą i samowarem za rs. 10 miesięcznie. Wiadomość, Chmielna Nr 6, mieszkania 25. —8378—3—3

W prześlicznej miejscowości nad Wieprzem parę wiorst od kolei, jest do wynajęcia

### Letnie Mieszkanie

w pałacyku otoczonym dużym angielskim i fruktowym ogrodem, składające się z 5-ciu pokoi, które mogą być podzielone na 2 mieszkania. Zbyt wiktualny na miejscu po cenie bardzo dostępnej. Wiadomość, ulica Mazowiecka Nr 4, mieszkania 15. —8357—3—3

## WIERZBNO.

Do wynajęcia **Mieszkanie Letnie**, na 1-m piętrze, domu dawnej restauracji, składające się z 10 pokoi, kuchni, 2 balkonów. Wiadomość u Rządey na miejscu. —8388—2—2

### DWA POKOJE

z kuchnią lub bez takowej, do wynajęcia od 1-go Lipca dla pojedynczej osoby, w pałacyku parterowym, o ładnym wejściu, suchy, ciepły i spokojny, przy ulicy Złotej pod Nrem 17, stróż wskaże.  
—8576—2—3

## U Akuszerki A. J.

osoby spodziewające się słabości, jako też przyjeżdżające na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym pokoju lub wspólnym. Nowy-Swiat Nr 36, mieszkania 4.  
—7761—7—7

## Akuszerka A. B.

była podstarza Kliniki Położniczej, przyjmuje osoby na słabość, życzące osobnego pokoju lub wspólnego pomieszczenia, za cenę umiarkowaną, zapewniając sumienną opiekę. Ulica Złota Nr 12, parter. —8150—3—3

## U AKUSZERKI

### A. ILCNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, w tym domu gdzie Eldorado, są **Pokoje** urządzone z osobnym wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.  
—8499—2—3

W miejscu handlowym w domu wygodnym i spokojnym są

## różne Lokale

do najęcia — większe i mniejsze, za cenę umiarkowaną — od 1-go Lipca r. b. Ulica Twarda Nr 15, wiadomość u rządey domu.  
8091—4—6

### MIESZKANIE

do wynajęcia od 15 Czerwca do 1 Września r. b., składające się z trzech pokoi i kuchni, z meblami, na Podwalu pod Nrem 10 nowym, stróż wskaże. — Tamże jest do sprzedania **Fikus**. —8493—2—3

## LOKALE

do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b., pod Nrem 14, Sto-Krzyżka, rocznie po rs. 250, mieszkanie z meblami na trzy miesiące, miesięcznie po rs. 18, stajnia na parę koni ze składem na siano, na trzy miesiące, miesięcznie po rs. 10, zaś pod Nrem 6 przy ulicy Widok mieszkanie z 5-ciu pokoi z kuchnią, na 1 piętrze, za rs. 600, drugie za rs. 200 rocznie, 2 pokoje na 3-m piętrze. Wiadomość u stróża.  
—8106—2—3

Do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Powązkowskiej w pierwszym domu za rogatkami Powązkowskimi pod Nrem 27a:

- 1) Sklep narożny z pokojem za rs. 150 rocznie.
- 2) 3 Pokoje z kuchnią, na pierwszym piętrze od frontu, za rs. 200 rocznie.
- 3) 2 Pokoje z kuchnią, z balkonem i spiżarnią, za rs. 165 rocznie.
- 4) 1 Pokój z kuchnią, za rs. 110 rocznie.
- 5) 1 Pokój obszerny, za rs. 75 rocznie.

Wiadomość na miejscu u Rządey tegoż domu.  
—8246—3—3

## Dwa Pokoje

z alkową, kuchnią (będą odnowione), piwnica i góra wspólna, do wynajęcia od 1-go Lipca 1877 r., na 1-m piętrze, w domu Nr 17 nowy Żorawia. Wiadomość u stróża w miejscu.  
—8205—3—3

Zaraz lub od 1-go Czerwca

## POKÓJ

obszerny, z meblami, fortepianem, usługą. Złota przy Marszałkowskiej Nr domu 11, drugie piętro Nr 11 mieszkania. —8166—3—3

Różne mniejsze

## LOKALE,

są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w cenie od rs. 140 do 280 rocznie, w nowo wykończonym się domu frontowym, przy ulicy Kreczmańskiej, Nr 10 nowy. Wiadomość u właściciela domu.  
—8386—2—3

Przy rogu ulicy: Ś-to Jańskiej i Placu Zamkowego pod Nrem 2/2, od 1 Lipca 1877 roku, są do wynajęcia

## LOKALE:

na 1 m i 2-m piętrze, każdy składający się z trzech pokoi, kuchni, spiżarni i piwnicy. Wiadomość u właściciela domu na 1-m piętrze.  
—8451—2—5

## Różne Lokale,

większe i mniejsze, do najęcia od 1-go Lipca r. b., suche, ciepłe, z wszelkimi dogodnościami, a na żądanie może być dodana stajnia i wozownia, za nader przystępną cenę, przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko ulicy Oboźnej. Wiadomość stróż domu wskaże. —8422—2—6

O mil 2 od Warszawy, przy samej szosie Błońkiej, jest do wynajęcia

## Letnie Mieszkanie

złożone z 3 pokoi, przedpokojem i kuchnią, w bliskości lasu, za rs. 200 Wiadomość w Warszawie ulica Jasna Nr 10 nowy, u właściciela domu. —8230—3—3

## Pianino zaraz do wynajęcia.

## P O K Ó J

do najęcia od dnia 8 Lipca r. b. z kuchnią i meblami lub bez. —Do sprzedania **2 Lustra i Stolik** palisandrowy, — **Maszyna** ręczna do szycia, mało używana. Wiadomość, Chmielna Nr 26, do godz. 3, stróż wskaże.  
—8067—3—3

## Letnie Mieszkania.

W **Rudzie Guzowskiej**, w pobliżu Banhofu Drogi Wiedeńskiej; z meblami lub bez; z wszelkimi dogodnościami. Szewczer Bankhofu bliżej wskaże. —7707—4—6

Do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Graniezkiej Nr 14, w bliskości nowo-budującej się Giełdy

## SKLEP

z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Sklep ten będzie obniżony równo z trotwarem. Wiadomość u Właściciela domu na 1-m piętrze od frontu.  
—8093—4—6

## Dwa Sklepy

narożne i mieszkania do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., złożone z pokoi czterech, trzech, dwóch, z kuchniami i pojedyncze, ceny niskie. Wiadomość na miejscu u Rządey, ulica Wielka Nr 13 nowy. —8441—2—3

## SKLEP

**Korzenno-Wiktualowy z Dystrybucją**, jest do sprzedania, w zamian na sumę, kolonję lub jaki domek z dopłatą. Wiadomość tamże, ulica Wspólna Nr 11. —8342—3—3

Od 1 Lipca r. b. lub zaraz

## 2 SKLEPY

do wynajęcia: 1-szy z mieszkaniem, z ozdobnymi lampami gazowymi, wystawą w oknach; 2-gi z bufetem i szafami, po magazynie miod W. u W. domu Nr 5, Nowy Świat.  
—8584—2—3

Z powodu rodzinnych interesów, jest do odstąpienia w korzystnym miejscu

## SKLEP

z urządzeniem na sprzedaż wód mineralnych i gazowych, owoców, albo inny jaki proceder. Wiadomość w owocarni, Aleja Jerozolimska Nr 17.  
—8545—2—3

## Sklep

z pakamerą i mieszkaniem frontowym, oraz kilka pomniejszych odrestaurowanych **Lokal** 1-o, 2-u i 3-ch pokojowych z odrestaurowaniem, zaraz lub od 1 Lipca do wynajęcia. Twarda Nr 36. —Tamże **Koń młody** największej miary z uprzężą i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —8153—4—6

## SKLEP

Galanteryjny, wraz z wielkim wycosem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1 Lipca r. b. do sprzedania. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczniczym.  
—8454—3—5

Jest do odstąpienia

## Sklep Pieczywa

i Wiktualów.

Ulica Nowolipie Nr 34.  
—8516—2—3

## Stajnie i Wozownie

do wynajęcia przy ulicy Dzikiej Nr 35, od 1-go Lipca lub zaraz  
—8369—2—3

## Sklep z Wiktualami.

każdego czasu do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Kościelnej pod Nrem 10/319/20.  
—8425—2—3

## Kamień drogocenny

bez oprawy, znaleziony na Krakowskim-Przedmieściu, za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów, odebrać można w kantorze najmu powozów P. Makaj, Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickiego.  
—8358—3—3

Dnia 24 Maja we Czwartek z rana, zginał z domu Nr 4, przy ulicy Nowolipie

## Piesek mały,

z gatunku mopków, biały, łebek, mordka i uszy kasztanowate i na sobie miał trzy łutki kasztanowate. Znalazca zechce o niego do właściciela tegoż domu, za nagrodą.  
—8580—2—2

Дозволено Цензурою.